CZWARTEK
|21|09|2023|

DZIENNIK ELBLĄSKI

22 LATA

cena 3,49 zł (w tym 8% VAT)

RODZINA

ISSN 0137-9127 NR INDEKSU 350176 \\\ NAKŁAD 10 738 NR 176 (21 128)

KONFERENCJA GOSPODARCZA ELBLĄG'23:

fot. Ryszard Biel

JUŻ ZA NAMI

SPORT CODZIENNIE

KOLEJNY KROK W STRONĘ OLIMPIADY \21

KULESZA POSTAWIŁ NA PROBIERZA \24

ISSN 0137-9127
38
9 770137 912149

KONFERENCJA GOSPODARCZA ELBLĄG'23 \2-4

PŁEĆ W BIZNESIE MA ZNACZENIE? \5

MOCNA KAMPANIA PiS W REGIONIE \8-9

WSZYSTKIE PARAGONY W TELEFONIE \12

PIĄTKOWY „DZIENNIK ELBLĄSKI"
ZOSTAŁ TYGODNIKIEM
MOŻESZ GO KUPIĆ PRZEZ 7 DNI W TYGODNIU

4423otbp-aa -P

eprasa.pl f53fcdfd92

KONFERENCJA GOSPODARCZA ELBLĄG'23: ANDRZEJ ŚLIWKA CZŁOWIEKIEM ROKU

— W ostatnim czasie zrobiła się moda na Elbląg, ale nie byłoby to możliwe, gdyby nie grono ludzi, którzy są żywo zainteresowani tym, żeby w regionie zaczęło się dziać dobrze — mówił we wtorek w Elblągu Andrzej Śliwka. Wiceminister aktywów państwowych został Człowiekiem Roku 2023 Dziennika Elbląskiego.

To pierwsza taka nagroda w ponad 22-letniej historii Dziennika Elbląskiego. Podczas Konferencji Gospodarczej Elbląg'23 redaktor naczelny Maciej Matera wręczył statuetkę Człowiekowi Roku 2023.

— Nagrodę będziemy wręczać osobom, które naszym zdaniem w szczególny sposób zasłużyły się dla Warmii i Mazur, dla Rzeczpospolitej. Dziś po raz pierwszy trafi ona do naszego laureata — mówił we wtorek w Elblągu Maciej Matera, redaktor naczelny Dziennika Elbląskiego i Gazety Olsztyńskiej.

— To postać, którą w czasach gwałtownych zmian możemy docenić jako prawdziwego lidera. Pochodzi stąd, zna problemy Elbląga i okolic, ale ma też ambitne perspektywy rozwoju dla miast takich jak Iława, Bartoszyce, Morąg, Ostróda czy Braniewo. Wie, jak ważne jest zagwarantowanie bezpieczeństwa mieszkańcom przygranicznych terenów, zwłaszcza teraz, gdy za naszą wschodnią granicą trwa wojna. Dlatego też podkreśla, że to w Polsce budowana jest najsilniejsza armia lądowa w Europie. Nasz laureat podkreśla, jak ważna była i jest jedna z największych w historii inwestycji północnej Polski – przekop Mierzei Wiślanej. Data jej otwarcia miała symboliczne znaczenie, bo było to w rocznicę ataku Związku Radzieckiego na Polskę. Inwestycja uniezależniła nasz dostęp do Zatoki Gdańskiej i Morza Bałtyckiego od woli Rosjan, a w wymiarze gospodarczym ma ogromne znaczenie dla całego kraju.

fot. Ryszard Biel

Redaktor naczelny Dziennika Elbląskiego i Gazety Olsztyńskiej Maciej Matera (z lewej) i wiceminister aktywów państwowych Andrzej Śliwka

Andrzej Śliwka: — W ostatnim czasie zrobiła się moda na Elbląg, ale nie byłoby to możliwe, gdyby nie grono ludzi, którzy są żywo zainteresowani tym, żeby w Elblągu — w regionie, w powiecie elbląskim — zaczęło się dziać dobrze

To również kwestia naszej suwerenności. Otwarcie przekopu Mierzei Wiślanej to przede wszystkim wielka szansa dla gospodarki regionu elbląskiego i dla portu elbląskiego, w którego plany modernizacji, a także utworzenia w Elblągu IV portu RP, nasz laureat jest zaangażowany. Z jego inicjatywy Rząd wyszedł wobec elbląskiego samorządu z propozycją dofinansowania portu kwotą do 100 mln zł — mówił o laureacie Maciej Matera.

I podkreślał: — Te wszystkie aktywności przekładają się na rosnące zainteresowanie miastem między innymi wśród potencjalnych inwestorów. Ale nasz laureat jest też blisko ludzi. To człowiek, dla którego sprawy tutejszych mieszkańców nie są obce. Chce, aby Polki i Polacy mieszkający w małych miejscowościach mieli takie same szanse i możliwości, jak Polki i Polacy mieszkający w większych miastach. Uważa, że inwestycje lokalne muszą być na pierwszym miejscu. Warto też wspomnieć interwencję laureata w sprawie planowanego zamknięcia Przedszkola nr 8 w Elblągu, kiedy zareagował na głosy zdesperowanych rodziców. Jako wiceminister wie także, jak ważna jest współpraca między samorządem i Rządem, a dzięki programom i funduszom możliwe są inwestycje strategiczne i lokalne bliskie mieszkańcom Elbląga i okolic, ale też Warmii i Mazur, które odpowiadają im potrzebom. Za tę konsekwencję w działaniu i pracę na rzecz Elbląga przyznajemy naszą nagrodę wiceministrowi aktywów państwowych Andrzejowi Śliwce.

— Chciałbym bardzo podziękować za tę wyjątkową nagrodę — przyznawaną po raz pierwszy przez Dziennik Elbląski. W ostatnim czasie zrobiła się moda na Elbląg, ale nie byłoby to możliwe, gdyby nie grono ludzi, którzy są żywo zainteresowani tym, żeby w Elblągu — w regionie, w powiecie elbląskim — zaczęło się dziać dobrze — przyznał, odbierając statuetkę, Andrzej Śliwka.

— Chciałbym podziękować wszystkim, którzy w ramach wielu aktywności, jakie podejmowałem na przestrzeni ostatniego roku, byli w nie zaangażowani. Główny temat jest związany oczywiście z portem w Elblągu — to jest temat mojej działalności politycznej przez ostatni czas bardzo istotny — mamy bardzo dobrą propozycję, która — mam nadzieję — zostanie wysłuchana, bo wszystkim nam powinno zależeć na tym, żeby region elbląski się rozwijał i odbudował gospodarczo. Warto wspomnieć w tym miejscu o osobie, która od 1989 roku zabiegała o to, by zrealizowany został przekop Mierzei Wiślanej — to pan poseł Leonard Krasulski — zaznaczał wiceminister aktywów państwowych i Człowiek Roku 2023 Dziennika Elbląskiego.

— Patrząc w przyszłość, zależy nam na tym, żeby w ramach wspólnoty ludzi dobrej woli realizować kolejne projekty, wspierać Elbląg i Ziemię Elbląską — i to się dzieje — mówił Andrzej Śliwka.

REDAKCJA DZIENNIKA ELBLĄSKIEGO

WYDAWCA
GRUPA WM Sp. z o.o.
ul. Tracka 5,
10-364 Olsztyn

REDAKTOR NACZELNY
Maciej Matera
zarzad@gazetaolsztynska.pl

ZASTĘPCA REDAKTORA NACZELNEGO
Igor Hrywna

REDAKTORZY WYDANIA
Igor Hrywna wydawca@gazetaolsztynska.pl
Barbara Barczuk
Joanna Karzyńska
Artur Dryhynycz sport@gazetaolsztynska.pl
WYDANIE ONLINE internet@gazetaolsztynska.pl
89 539 75 04

GAZETAOLSZTYNSKA.PL
redakcja@gazetaolsztynska.pl
tel. 89 539 74 83

PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@gazetaolsztynska.pl
89 539 76 63

REKLAMA W OLSZTYNIE
ul. Tracka 5
tel. 89 539 74 53, 89 539 77 77
reklama@gazetaolsztynska.pl

CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ
tel. 89 539 74 80, 81, 82

REDAKCJA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 611 46 00
gazeta@dziennikelblaski.pl

REKLAMA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 236 18 02, 55 611 46 01
reklamy@dziennikelblaski.pl

DRUK
Drukarnia Prasowa
GRUPY WM Sp. z o.o.
Olsztyn, ul. Tracka 7
tel. 89 539 74 21

NAKŁAD KONTROLOWANY
ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY

Redakcja nie zwraca niezamówionych tekstów oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów w publikowanych listach i nadesłanych materiałach. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń. Wydawca zastrzega sobie prawo odmowy przyjęcia ogłoszenia sprzecznego z zasadami moralnymi lub prawem.

eprasa.pl f53fcdfd92

PIERWSZA TAKA KONFERENCJA W ELBLĄGU

Bezpieczeństwo, energetyka, turystyka, gospodarka i administracja — te i wiele innych tematów związanych z rozwojem i przyszłością Elbląga i całego województwa warmińsko-mazurskiego poruszaliśmy podczas licznych paneli dyskusyjnych będących ważną częścią programu Konferencji Gospodarczej Elbląg'23.

Fot. Ryszard Biel

Konferencja Gospodarcza Elbląg'23 nie mogłaby odbyć się bez wsparcia partnerów strategicznych wydarzenia

Dwa dni i siedem niezwykle inspirujących paneli dyskusyjnych, których celem było wykreowanie wspólnej wizji przyszłości regionu. Naszymi prelegentami podczas Konferencji Gospodarczej Elbląg'23 byli między innymi: Andrzej Śliwka — wiceminister aktywów państwowych, Paweł Lulewicz — prezes PGZ Stoczni Wojennej Sp. z o.o., prof. dr hab. Marek Melnyk z Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, Krzysztof Żochowski — prezes Warmińsko-Mazurskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej S.A., Łucja Sromecka — dyrektor Departamentu Rozwoju Inwestycji Ministerstwa Finansów, Jarosław Kowalski — burmistrz Dobrego Miasta, Piotr Babiak — zastępca dyrektora Departamentu Inwestycji OZE w PGE Energii Odnawialnej, Zbigniew Ziejewski — poseł i członek Komisji ds. Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych, Tomasz Sielicki — burmistrz Braniewa, Maciej Romanowski — starosta elbląski, Magdalena Dalman — burmistrz Tolkmicka, Joanna Kwitowska-Zawadzka — dyrektor w Agencji Rozwoju Przemysłu S.A., Agnieszka Majewska — Rzecznik Małych i Średnich Przedsiębiorstw, Florian Romanowski — prezes OPEGIEKA Sp. z o.o., Piotr Pałdyna — prezes Waterfront Pałdyna i Wspólnicy s.c., Krzysztof Kamiński — prezes Alnea Sp. z o.o., Grzegorz Gosk — prezes Stowarzyszenia „Polskie Kluby Biznesu", Piotr Opaczewski — wicewojewoda warmińsko-mazurski, Zbigniew Kuśmierz — prezes Aeroklubu Elbląskiego, Marta Kotowska-Sokołowska — manager Hotelu Młyn w Elblągu, Stanisława Pańczuk — prezes Stowarzyszenia „Łączy Nas Kanał Elbląski", Mateusz Fliszkiewicz — prezes Nadzalewowej Kolei Drezynowej Sp. z o.o. oraz Michał Gzowski — rzecznik prasowy Lasów Państwowych.

NIEOCENIONE WSPARCIE

Konferencja Gospodarcza Elbląg'23 nie mogłaby się odbyć, gdyby nie ogromne wsparcie partnerów strategicznych naszego wydarzenia, a znaleźli się wśród nich: Polska Grupa Zbrojeniowa S.A., Polska Grupa Energetyczna S.A., PKO Bank Polski S.A. i Warmińsko-Mazurska Specjalna Strefa Ekonomiczna S.A.

Partnerami wydarzenia zostali: Ziemar Sp. z o.o., Starostwo Powiatowe w Elblągu, Agencja Rozwoju Przemysłu S.A., Gmina Miasta Braniewa i Gmina Tolkmicko.

Patronat honorowy nad wydarzeniem objęli: minister obrony narodowej Mariusz Błaszczak — Ministerstwo Obrony Narodowej, sekretarz stanu Marek Gróbarczyk — Ministerstwo Infrastruktury, Ministerstwo Funduszy i Polityki Regionalnej, Ministerstwo Aktywów Państwowych, a także wojewoda warmińsko-mazurski Artur Chojecki i marszałek województwa warmińsko-mazurskiego Gustaw Marek Brzezin.

REDAKCJA DZIENNIKA ELBLĄSKIEGO

REKLAMA

ORGANIZATORZY

DZIENNIK ELBLĄSKI
KONFERENCJA GOSPODARCZA ELBLĄG'23
KONGRES PRZYSZŁOŚCI

PARTNERZY STRATEGICZNI

PGZ
PGE
PKO Bank Polski
5 lat Polska Strefa Inwestycji
Warmińsko-Mazurska Specjalna Strefa Ekonomiczna

PARTNERZY

ZIEMAR SZWARCENOWO
BGK BANK GOSPODARSTWA KRAJOWEGO
arp Agencja Rozwoju Przemysłu S.A.
STAROSTA ELBLĄSKI Maciej Romanowski
MIASTO BRANIEWO
GMINA TOLKMICKO

PATRONI HONOROWI

Mariusz Błaszczak MINISTER OBRONY NARODOWEJ
Ministerstwo Aktywów Państwowych
Ministerstwo Funduszy i Polityki Regionalnej
Ministerstwo Infrastruktury MAREK GRÓBARCZYK SEKRETARZ STANU
WOJEWODA WARMIŃSKO-MAZURSKI Artur Chojecki
MARSZAŁEK WOJEWÓDZTWA WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO Gustaw Marek Brzezin

PATRONI MEDIALNI

GAZETA OLSZTYŃSKA
DZIENNIK ELBLĄSKI
GOTV
BIZNES WARMII I MAZUR
iWiM INWESTYCJE WARMII I MAZUR
MWM MARKI WARMII I MAZUR
TVP3 OLSZTYN

5123OTBP-c-K

eprasa.pl f53fcdfd92

TO ONI ROZWIJAJĄ NASZ REGION

Co robić, by województwo warmińsko-mazurskie szło z duchem czasu? Przepis na sukces doskonale znają samorządy i przedsiębiorcy, które Dziennik Elbląski wyróżnił podczas Konferencji Gospodarczej Elbląg'23. W miniony wtorek w Elblągu wręczone zostały również honorowe odznaczenia za Zasługi Rozwoju Gospodarki Rzeczypospolitej Polskiej.

Fot. Ryszard Biel

Po raz pierwszy w Elblągu przyznane zostały Marki Warmii i Mazur

Podczas Konferencji Gospodarczej Elbląg'23 wręczono honorowe odznaczenia za Zasługi Rozwoju Gospodarki Rzeczypospolitej Polskiej

Krzysztof Żochowski i Grzegorz Kłoczko reprezentujący zarząd Warmińsko-Mazurskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej wyróżnili Powiat Braniewski tytułem „Ambasador Polskiej Strefy Inwestycji". Nagrodę odebrał starosta braniewski Karol Motyka

W centrum Konferencji Gospodarczej Elbląg'23 byli oczywiście przedsiębiorcy, którym zależy na rozwoju całego regionu — to właśnie im Dziennik Elbląski przyznał tytuły Marek Warmii i Mazur inspirowane magazynem o tej samej nazwie, który od pięciu lat wydaje wydawca Dziennika Elbląskiego i Gazety Olsztyńskiej.

MARKI WARMII I MAZUR OTRZYMALI:

1. Samorząd Województwa Warmińsko-Mazurskiego
2. Powiat Elbląski
3. Polmlek Sp. z o.o.
4. Meble Wójcik Sp. z o.o.
5. Przedsiębiorstwo usługowo-produkcyjno-handlowe Techtrans spółka jawna
6. Hotel Młyn w Elblągu
7. Wojewódzki Szpital Zespolony
8. Waterfront Pałdyna i Wspólnicy spółka jawna
9. Eco-Masuria Invest Sp. z o.o. — Narusa Leśna Przystań
10. Warmińsko-Mazurska Specjalna Strefa Ekonomiczna S.A.

WYRÓŻNIENI ZA ZASŁUGI

To nie wszystko — podczas pierwszego dnia Konferencji Elbląg'23 swoje 5-lecie świętowała Polska Strefa Inwestycji — kluczowy instrument wsparcia inwestycji w Polsce. Była to idealna okazja do tego, by Warmińsko-Mazurska Specjalna Strefa Ekonomiczna reprezentowana przez Prezesa Zarządu Krzysztofa Żochowskiego i wiceminister aktywów państwowych Andrzej Śliwka w imieniu ministra rozwoju i technologii wręczyli wyróżnionym przedsiębiorcom honorowe odznaczenia za Zasługi Rozwoju Gospodarki Rzeczypospolitej Polskiej przyznawane w uznaniu za dotychczasową działalność biznesową, która ma bezpośredni wpływ na kształt i konkurencyjność gospodarki naszego kraju.

ODZNACZENIA OTRZYMALI:

1. ARA Przedsiębiorstwo Automatyki Przemysłowej Sp. z o.o.
2. Draminski S.A.
3. Firma „Hydropress" Wojciech Górzny
4. Michelin Polska Sp. z o.o.
5. „Młynomag" Myszkowska, Rezanko spółka jawna
6. OSI Food Solutions Poland Sp. z o.o.

Sukces Polskiej Strefy Inwestycji nie byłby możliwy bez bliskiej współpracy z lokalnymi samorządami, stąd kolejne wyróżnienie, które we wtorek w Elblągu wręczyli Krzysztof Żochowski i Grzegorz Kłoczko reprezentujący zarząd Warmińsko-Mazurskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej.

Nagroda „Ambasador Polskiej Strefy Inwestycji" to wyróżnienie przyznawane samorządom, które dbają o rozwój przedsiębiorczości na swoim terenie, stwarzają dobre warunki do inwestowania, przygotowują tereny pod przyszłe inwestycje i współpracują z Warmińsko-Mazurską Specjalną Strefą Ekonomiczną, będąc jej Ambasadorami. Zaszczytny tytuł otrzymał Powiat Braniewski, a nagrodę odebrał starosta braniewski Karol Motyka.

REDAKCJA DZIENNIKA ELBLĄSKIEGO

eprasa.pl f53fcdfd92

Męski a kobiecy punkt widzenia – czy w świecie biznesu istnieje podział na płcie?

Amerykański psychiatra John Gray w jednej ze swoich licznych książek twierdził, że mężczyźni są z Marsa, a kobiety z Wenus. Niewątpliwie ma rację, dostrzegając różnice pomiędzy płciami, ale czy w świecie biznesu, w którym teoretycznie liczą się wyłącznie kompetencje i przedsiębiorczość, nie powinniśmy funkcjonować na wspólnej planecie?

Odpowiedzi na to pytanie, wspólnie z ekspertami, szukają fundacje Empiria i Wiedza oraz State of Poland, obie związane z Bankiem Gospodarstwa Krajowego. Organizowana przez nie kampania społeczno-edukacyjna MAKi (Męski a kobiecy punkt widzenia) wskazuje na wartości, jakie tworzy harmonijna współpraca pomiędzy kobietami a mężczyznami. Równowaga i wzajemna wrażliwość na potrzeby, zdaniem organizatorów, powinna być napędem nie tylko udanych relacji w ramach rodziny, lecz także fundamentem w miejscu pracy, w działalności społecznej i politycznej.
Jak wiadomo, wszyscy nawzajem się dopełniają. Za sukcesem każdego mężczyzny stoi kobieta, tak samo jak za każdym osiągnięciem kobiety stoi mężczyzna. Razem można harmonijnie rozkwitać, bez ograniczania przestrzeni sobie nawzajem.

W JAKI SPOSÓB NAJŁATWIEJ TO OSIĄGNĄĆ?

Droga do celu wiedzie przede wszystkim przez dialog i prowadzoną na szeroką skalę edukację.
Fundacja Empiria i Wiedza liczy, że pozytywne efekty zmian w sposobie myślenia o rolach, jakie w społeczeństwie odgrywać mogą kobiety i mężczyźni, będzie można zauważyć na przykład w demografii, ekonomii czy aktywności społecznej.
Nazwa MAKi od razu może skojarzyć się z makiem, polnym kwiatem, który często występuje na polskich łąkach. I właśnie taki jest symbol kampanii. Mak idealnie ilustruje naturę ludzkich relacji. To roślina o mocnych korzeniach, które są jej niezbędne, by mogła rozkwitać. Elementem dialogu inicjowanego w ramach kampanii są spotkania i debaty z udziałem ekspertów, regularnie organizowane w całej Polsce.

22 WRZEŚNIA WE WSPÓŁPRACY Z ODWAŻNYMI W BIZNESIE MAKI ROZKWITNĄ W OLSZTYNIE.

Spotkanie odbędzie się w interaktywnej formule, przy pomocy której zaproszeni goście przedstawią swój punkt widzenia na „męski a kobiecy punkt widzenia". Opowiedzą, jak widzą różnice i połączenia pomiędzy płciami i dlaczego warto się dopełniać. Jednym z głównych problemów poruszanych na konferencji będzie rywalizacja i komunikacja, nie tylko podczas rozwiązywania wielkich problemów, ale również wtedy, kiedy trzeba pokonywać te najmniejsze, codzienne trudności.

GOŚĆMI SPECJALNYMI WYDARZENIA BĘDĄ:

KINGA BARANOWSKA
himalaistka, zdobywczyni dziewięciu ośmiotysięczników

MARIA ROTKIEL
psycholog, terapeutka i trenerka rozwoju osobistego

prof. JERZY BRALCZYK
językoznawca, wykładowca akademicki i ekspert od komunikacji.

KONFERENCJA ODBĘDZIE SIĘ W PIĄTEK (22 WRZEŚNIA) O GODZ. 18.00 W RESTAURACJI PRZYSTAŃ W OLSZTYNIE.

10823otba-a-M

eprasa.pl f53fcdfd92

PRZETNĄ JEDEN WĘZEŁ GORDYJSKI

Jedna z trzech głównych dróg krajowych na Warmii i Mazurach, czyli droga 51, będzie dalej modernizowana. Drogowcy podpisali umowę na przebudowę newralgicznych ulic Olsztyńskiej i Grunwaldzkiej w ciągu DK51 w Dobrym Mieście.

Olsztyński oddział Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad podpisał wczoraj z firmą Strabag umowę na rozbudowy ulic Olsztyńskiej i Grunwaldzkiej w ciągu DK51 w Dobrym Mieście. Strabag to jedyna firma, która stanęła do przetargu, proponując wykonanie prac za 18,8 mln zł w ciągu 12 miesięcy od daty zawarcia umowy.

Zgodnie z planami inwestycja w Dobrym Mieście obejmie przebudowę odcinka DK51 w Dobrym Mieście o długości 630 m. Chodzi konkretnie o odcinek od cmentarza w stronę Bocianiej Baszty. Jezdnia zostanie poszerzona do 7 m, będzie też korekta zakrętów. Co ważne, przebudowane zostaną również skrzyżowania i zjazdy, a w miejscu istniejącego skrzyżowania DK51 z ul. Cmentarną powstanie rondo.

Choć odcinek drogi, który ma być przebudowany, jest stosunkowo krótki, to jednak bardzo ważny z punktu widzenia bezpieczeństwa, ale też płynności ruchu.

— Modernizacja takich strategicznych odcinków jest niezwykle potrzebna, istotna, bo poprawi się jakość życia mieszkańców, ale też bezpieczeństwo poruszania się po drodze — powiedział obecny na podpisaniu umowy wojewoda Artur Chojecki. — To kolejny etap przebudowy drogi 51.

Jednak chodzi o bardzo ruchliwą drogę, toteż trzeba się spodziewać sporych utrudnień. Na pewno ruchu wahadłowego, choć pewnie dopiero w przyszłym roku, kiedy ruszą zasadnicze prace.

— Inwestycja będzie uciążliwa i to muszę od razu powiedzieć, i przeproszę wszystkich mieszkańców za blisko roczne utrudnienia, ale one będą musiały być po to, byśmy po roku uzyskali piękną zmodernizowaną drogę od cmentarza do baszty — podkreślił wczoraj Jarosław Kowalski, burmistrz Dobrego Miasta, który liczy, że za kilka lat ruszy budowa obwodnicy Dobrego Miasta.

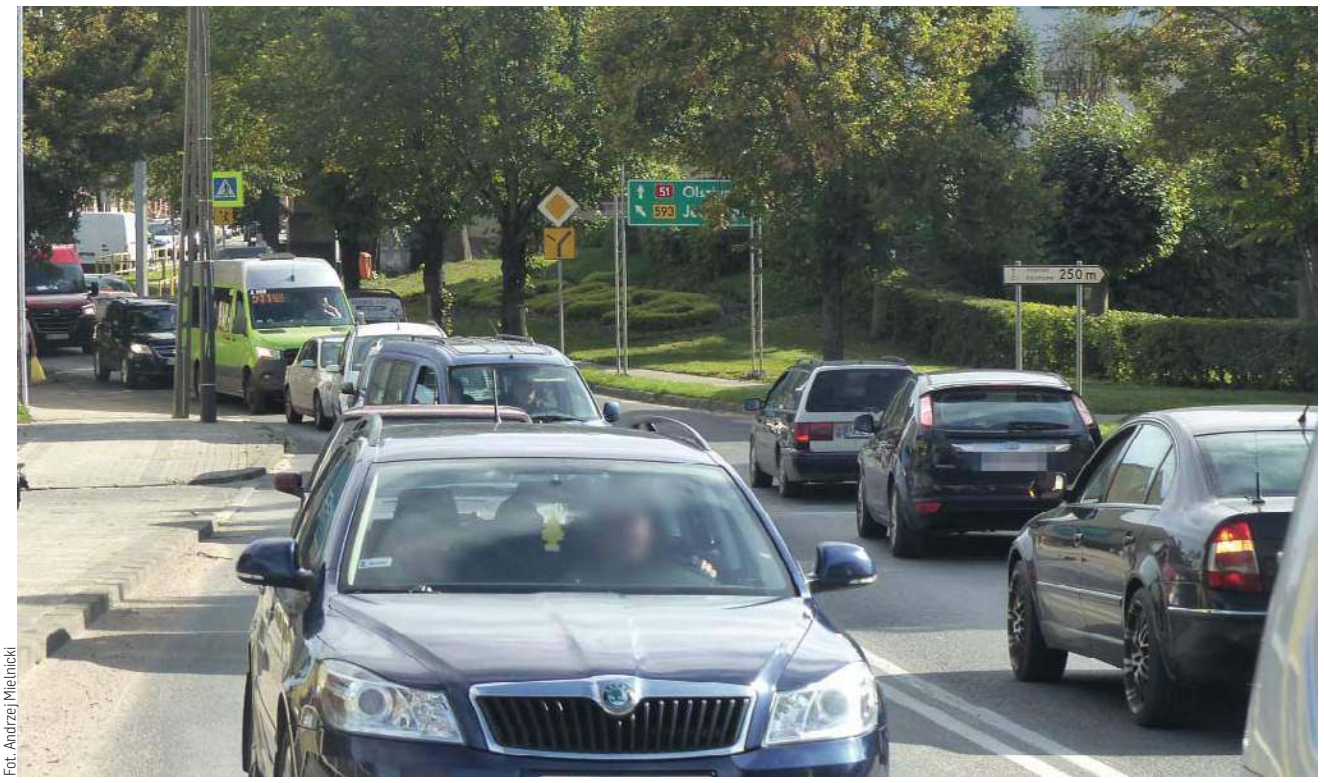

Fot. Andrzej Mielnicki

Zostanie przebudowany strategiczny odcinek drogi 51 przez Dobre Miasto

— Jest to kolejne zadanie, które realizujemy na tej drodze — mówił na podpisaniu umowy Mirosław Nicewicz, dyrektor olsztyńskiego oddziału GDDKiA. — To też nasze przygotowanie do realizacji obwodnicy Dobrego Miasta. Już na jesieni tego roku będziemy chcieli się spotkać z mieszkańcami, żeby przedstawić dotychczasowy dorobek projektantów i wysłuchać opinii mieszkańców.

Droga 51 jest dla Warmii tym, czym dla Mazur „szesnastka". O jej modernizację od lat dobijają się samorządowcy. Bo dziś wystarczy chociażby zablokować most na Łynie przy Bocianiej Baszcie w Dobrym Mieście, żeby cały ruch na „krajówce" stanął, bo nie ma możliwości objazdu, co bez wątpienia może mieć również ogromne znaczenie militarne.

I droga jest przebudowywana. Obecnie trwają przygotowania do rozbudowy dwóch odcinków DK51 między Wichrowem a Bartoszycami o łącznej długości 30 km. W sierpniu ubiegłego roku została oddana do użytku obwodnica Smolajn, wybudowana jako pierwsza z rządowego Programu budowy 100 obwodnic. Na początku roku zakończyła się budowa ronda na skrzyżowaniu DK51 z drogami lokalnymi koło Dywit, a w lipcu drogowcy podpisali umowę na budowę kładki pieszo-rowerowej nad Łyną w Kosyniu. Zakończyła się też przebudowa odcinka DK51 Smolajny – Kosyń o długości około 2,2 km. Z odcinkiem tym połączy się przyszła obwodnica Dobrego Miasta, bo znalazły się pieniądze na prace projektowe. Jej początek będzie na styku z przebudowanym odcinkiem DK51 Smolajny – Kosyń, koniec zaś dowiąże się do istniejącej obwodnicy Barcikowa, omijając jednocześnie miejscowość Stary Dwór.

Przedłużeniem obwodnicy Dobrego Miasta będzie zmodernizowany już odcinek od Barcikowa do Spręcowa, a dalej znajdująca się na etapie prac przygotowawczych obwodnica Olsztyna i Dywit. Tu drogowcy wybrali korytarz zachodni, którym pobiegnie obwodnica, i trzy warianty drogi.

Jak poinformował Karol Głębocki, rzecznik oddziału GDDKiA w Olsztynie, jesienią odbędą się spotkania informacyjne z mieszkańcami w sprawie przebiegu konkretnych wariantów. I to będzie czas na zgłaszanie uwag.

Wąskim gardłem na drodze 51 jest wjazd do Olsztyna. Droga przez Las Miejski, którą zarządza prezydent Olsztyna i on odpowiada za jej stan, to droga przez mękę. Dziurawa, koślawa, to najgorszy wjazd do stolicy regionu.

Wydawało się, że to się zmieni, bo przy okazji budowy północnej obwodnicy Olsztyna, ale po wyborze korytarza zachodniego wiadomo, że nie będzie małej obwodnicy Dywit, jak też modernizacji drogi przez Las Miejski wraz z przebudową skrzyżowania z ul. Sybiraków.

Wójt gminy Dywity już dwukrotnie proponował prezydentowi Olsztyna wspólną modernizację odcinka leśnego al. Wojska Polskiego i budowę tam buspasów, ale władze Olsztyna nie podjęły tematu, licząc chyba na cud, że drogowcy zmienią swoją decyzję w sprawie obwodnicy. Zapytaliśmy o to drogowców.

— Podjęliśmy decyzję, wybierając korytarz zachodni. Teraz trwają prace projektowe nad wybranymi trzema wariantami w tym korytarzu — odparł nam Karol Głębocki, rzecznik olsztyńskiego oddziału GDDKiA.

Sprawa staje się coraz pilniejsza, bo ruch na 51 rośnie. Konieczna jest przebudowa drogi, którą codziennie przejeżdża ok. 13 tysięcy aut. I ten ruch rośnie, i to w obie strony, nie tylko do Olsztyna.

ANDRZEJ MIELNICKI

Wojewoda Artur Chojecki: To kolejny etap przebudowy drogi 51

eprasa.pl f53fcdfd92

PILOTAŻOWY PROGRAM OPERATORZY W PROGRAMIE „CZYSTE POWIETRZE”

Do 18 września samorządy, fundacje, stowarzyszenia i przedsiębiorstwa z Warmii i Mazur mogą składać wnioski do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej o otrzymanie statusu operatora programu „Czyste Powietrze”. Szczegóły dotyczące uruchomienia naboru wniosków omówiono podczas konferencji prasowej, która odbyła się 4 września w Warmińsko-Mazurskim Urzędzie Wojewódzkim w Olsztynie.

W konferencji prasowej wzięli udział: Paweł Mirowski, Zastępca Prezesa Zarządu NFOŚiGW, Artur Chojecki, Wojewoda Warmińsko-Mazurski, i Jarosław Bogusz, Prezes Zarządu Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Olsztynie.

Celem pilotażu programu w województwie warmińsko-mazurskim jest wypracowanie najlepszych rozwiązań kompleksowego wsparcia dla beneficjentów części 2 lub 3 programu „Czyste Powietrze” poprzez zebranie doświadczeń w kolejnym regionie.

– Cieszę się, że Warmińsko-Mazurskie jest jednym z dwóch województw w Polsce, w których Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej przeprowadza pilotaż programu „Czyste Powietrze”. Jestem przekonany, że na naszym terenie znajdzie się spora grupa jego beneficjentów i tu zostaną wypracowane najlepsze rozwiązania jego realizacji, co następnie posłuży innym regionom – mówił podczas konferencji wojewoda Artur Chojecki. – Zachęcam uprawnione podmioty z Warmii i Mazur do skorzystania z tego proekologicznego programu. Operatorzy, którzy zostaną wyłonieni w ogłoszonym właśnie konkursie, z pewnością będą skuteczną pomocą i przyczynią się do jego jeszcze większej popularności. Poprzez system dofinansowań generujących oszczędności walczymy o nasze zdrowie i zachowanie piękna tego regionu – dodał wojewoda.

Przedsięwzięcie realizowane przez operatora będzie polegało na udzieleniu bezpośredniej pomocy odbiorcom wsparcia PPCP w przygotowaniu i realizacji przedsięwzięć mających na celu wymianę nieefektywnych źródeł ciepła na paliwo stałe lub termomodernizację budynków mieszkalnych jednorodzinnych. Zadania operatora realizowane w ramach przedsięwzięcia podzielone zostały na dwa etapy, przy czym czynności przypisane do poszczególnych etapów mogą być realizowane równocześnie. Nie ma konieczności zakończenia realizacji pierwszego etapu przed przystąpieniem do realizacji drugiego etapu.

W ramach obecnego naboru dla podmiotów chcących wzmocnić realizację programu „Czyste Powietrze” w regionie zarezerwowano 3 mln zł, przy czym maksymalna kwota przypadająca na jedną umowę wynosi 1 mln zł.

Do najważniejszych zadań operatora będzie należało znalezienie potencjalnych odbiorców wsparcia programu „Czyste Powietrze”, a poprzez przedstawienie korzyści płynących z programu zachęcenie do skorzystania z dotacji.

Operator powinien w sposób najbardziej rzeczowy, fachowy i rzetelny pomóc przyszłemu beneficjentowi w kompleksowym działaniu, a więc od przygotowania przedsięwzięcia i złożenia wniosku o dofinansowanie przez proces inwestycji aż do rozliczenia dotacji na termomodernizację i wymianę nieefektywnego źródła ciepła na paliwo stałe. Operator pomoże w przeprowadzeniu audytu energetycznego, a następnie w wyborze urządzeń i materiałów, a także wesprze w wyborze wykonawców. Należy także nadmienić, że operator będzie czuwał nad zgodnością realizowanego przedsięwzięcia z warunkami programu „Czyste Powietrze” oraz będzie zobowiązany do wsparcia beneficjenta w wypełnieniu i złożeniu wniosków o płatność w ramach PPCP, pomocy w trakcie ewentualnej poprawy lub uzupełnienia tych wniosków, aż do momentu wypłaty płatności końcowej przez WFOŚiGW w Olsztynie.

Oprac.
WFOŚiGW w Olsztynie

Konferencja prasowa odbyła się 4 września w Warmińsko-Mazurskim Urzędzie Wojewódzkim
(fot. WFOŚiGW w Olsztynie)

Artur Chojecki
wojewoda warmińsko-mazurski
(fot. WFOŚiGW w Olsztynie)

Jarosław Bogusz
Prezes Zarządu WFOŚiGW w Olsztynie
(fot. WFOŚiGW w Olsztynie)

WFOŚiGW W OLSZTYNIE 30 LAT

69923otbr-c-M

RATOWAŁA DZIECI, WYSKOCZYŁA Z NIMI PRZEZ OKNO

We wsi Jegłownik pod Elblągiem po godz. 3 w nocy ze środy na czwartek wybuchł pożar. Paliło się mieszkanie na poddaszu i dach budynku.

Zanim przyjechali strażacy z okna poddasza wyskoczyła matka z trojgiem dzieci. — Stan zdrowia kobiety i trójki dzieci, którzy nocą wyskoczyli z okna płonącego budynku jest poważny — poinformował w środę rano rzecznik prasowy Komendy Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej w Olsztynie. Cała czwórka jest poparzona, ma też urazy związane ze skokiem z wysokości.

W sumie do szpitali trafiło 9 osób, w tym 6 dzieci. Na miejsce przyjechało pięć karetek pogotowia, był też śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego z Gdańska.

Fot. KW PSP w Olsztynie /Facebook

Na miejsce akcji dotarło kierownictwo warmińsko-mazurskiej straży pożarnej, m.in. zastępca komendanta wojewódzkiego i komendant miejski z Elbląga oraz grupa operacyjna.

W związku z akcją gaśniczą zablokowana była trasa S22 między Malborkiem, a Elblągiem w Jegłowniku.

JK-W/PAP

eprasa.pl f53fcdfd92

MOCNA KAMPANIA PIS W REGIONIE

Za blisko trzy tygodnie wybory. Pora na pierwsze podsumowania kampanii. A ta na Warmii i Mazurach przebiega przede wszystkim w rytmie wizyt najważniejszych dla Polski osobistości. Szerokim echem odbiła się wojewódzka konwencja PiS w Elblągu z udziałem prezesa Jarosława Kaczyńskiego. Premier Mateusz Morawiecki odwiedził z kolei Ełk, Szczytno i Olsztyn.

Czas, kiedy na każdym wolnym płocie będą wisiały plakaty kandydatów, a ze skrzynek pocztowych będą się wylewały ulotki, dopiero nas czeka. Tym bardziej że wybory są połączone z bardzo ważnym dla Polski referendum. Kampania nabiera jednak powoli rumieńców. Było to widać już podczas regionalnej konwencji PiS w Elblągu.

Po tygodniu od spotkania z Jarosławem Kaczyńskim, który przyjechał przedstawić kandydatów swojej partii do Sejmu i Senatu, można na chłodno spojrzeć zarówno na samo spotkanie, jak i jego echa. A konwencja została zauważona w całym kraju, jej przebieg relacjonowały nie tylko media publiczne czy sprzyjające obecnemu rządowi, ale także wszystkie zaangażowane z krytykę Zjednoczonej Prawicy redakcje.

Fot. PAP/Tomasz Waszczuk

Myślimy o Polsce w naprawdę długiej perspektywie - powiedział prezes PiS Jarosław Kaczyński

NA GRANICY

Czuć było napięcie związane z „odpalaniem" przez opozycję tzw. afery wizowej. I można tylko przypuszczać, że wicepremier i prezes największej polskiej partii dobrze wiedział o zastawianej medialnie pułapce. Jednak do niej nie nawiązał. Jarosław Kaczyński mocno podkreślił za to główne hasło wyborcze swojej partii, którym jest bezpieczeństwo „w takim bardziej potocznym rozumieniu (...) związane z naszymi granicami".

— To jest związane z różnego rodzaju planami UE przymusowej relokacji. Chodzi o to, żeby w Polsce nie działo się to, co dzieje się w wielu krajach zachodniej Europy, które mają ogromne kłopoty z migrantami, które kosztowały już życie bardzo wielu ludzi, zakłócały normalne funkcjonowanie społeczeństwa. (...) U nas tak nie jest i to jest sprawa bezpieczeństwa — podkreślił.

Nie zabrakło ostrej krytyki działań opozycji. — Przypomnijmy sobie naszych przeciwników. Otóż oni mówili, że właściwie nie ma ograniczeń, jeśli chodzi o liczbę ewentualnie przyjętych. (...) A sprawa granicy? Co tam się wyprawiało. Tusk przyjeżdżał i mówił, że trzeba do tego dodać jeszcze przewody elektryczne. Znaczy chciał to porównać z tymi przeszkodami, ogrodzeniami, które były wokół obozów koncentracyjnych — stwierdził Jarosław Kaczyński na spotkaniu w Elblągu.

BEZPIECZNA PRZYSZŁOŚĆ

Prezes PiS, nawiązując do hasła wyborczego „Bezpieczna przyszłość Polaków", mówił m.in. o referendum, które — jak przypomniał — jest najwyższą formą demokracji bezpośredniej. Skrytykował opozycję za to, że ta chce referendum zbojkotować. Zdaniem prezesa PiS organizacja referendum razem z wyborami jest gwarancją wysokiej frekwencji. Prezes PiS nawiązał także do kwestii bezpieczeństwa socjalnego seniorów. — My robimy wszystko, by te emerytury wzrastały. (...) Jeśli chodzi o ten rodzaj bezpieczeństwa, to nasi przeciwnicy z Donaldem Tuskiem na czele nie bardzo się tym przejmowali — podkreślił.

Mocno zabrzmiały odnoszące się do głównego hasła w kampanii PiS słowa, które są motorem działania wielu zwolenników Zjednoczonej Prawicy. — Dla nas to hasło nie jest puste. Ono wyraża coś, co robiliśmy, robimy i mamy zamiar robić. I to na różnych płaszczyznach, we wszystkich wymiarach tego pojęcia, jakim jest bezpieczeństwo — zwrócił się do uczestników spotkania, nagrodzony aplauzem sali, prezes Jarosław Kaczyński.

W kontekście bezpieczeństwa Jarosław Kaczyński mówił także o odbudowie militarnego potencjału Polski. Przypomniał, że w pobliżu Elbląga, gdzie odbywało się spotkanie, stacjonuje jedna z dywizji. — Dywizja nabiera mięśni. Przygotowywane są inne. Ma ich być sześć. Ma też być zapasowa — przypomniał.

NIE DAJCIE SIĘ NABRAĆ!

Prezes Jarosław Kaczyński zwrócił się do uczestników konwencji w Elblągu z apelem „nie dajcie się nabrać". Odniósł się w ten sposób do ewentualnej próby podmiany liderów opozycji: Trzaskowskiego za Tuska. — O ile Tusk żadnych poglądów nie ma, no może trochę tych liberalnych, typu życie społeczne bez państwa, to Trzaskowski jest skrajnym lewicowcem. To, co wyprawia w Warszawie, to jest skrajna lewica. To nam tu w Polsce grozi (...). Zwracam się do państwa (...), nie dajcie się na to nabrać, bo to, można powiedzieć, z wielkiej ulewy pod rynnę — przestrzegał lider PiS.

Jarosław Kaczyński w swoim wystąpieniu przewidywał, że „takie chwyty mogą być stosowane". Ocenił je jako niezwykle niebezpieczne, bo idące w kierunku wcielania „wówczas w życie różnych pomysłów". Prezes PiS jasno nawiązał w ten sposób do propagowania LGBT, ataków na rodzinę składającą się z mężczyzny i kobiety, a także aborcji na żądanie. — Dzisiaj lewica reprezentuję coś, co jest trudne do określania. Jeżeli oni czasem mówią o piekle kobiet, ono było za waszych czasów — powiedział prezes PiS.

W tym kontekście Jarosław Kaczyński podkreślił osiągnięcia legislacyjne rządu Zjednoczonej Prawicy. Opozycji, w czasie sprawowania władzy przez koalicję KO i PSL, wytknął „przedłużenie pracy ciężko pracujących kobiet na wsi o 12 lat" oraz brak ochrony prawnej dla ofiar przemocy, kiedy „bita w domu kobieta nie mogła się swojego prześladowcy pozbyć z domu". — Dzisiaj to jest sprawa jednej decyzji i już go nie ma, nawet jeśli to mieszkanie jest jego własnością — powiedział.

DALEKIE PLANY

Niepokojąco dla opozycji mogła zabrzmieć wypowiedziana w Elblągu deklaracja Jarosława Kaczyńskiego na temat planów jego ugrupowania na przyszłość. Prezes PiS, nie ukrywając przekąsu w głosie, mówił, że sięgają one stanowczo dalej niż kolejna, trzecia kadencja parlamentu. Zwracając się w kierunku młodszych działaczy partii, przedstawił perspektywę czwartej, a nawet piątej kadencji rządów PiS.

— Myślimy o Polsce w naprawdę długiej perspektywie. Myślimy o takiej Polsce, która przez wiele wieków była tylko marzeniem, a dzisiaj, w ciągu kilkudziesięciu lat (...), może w krótszym czasie, może to stać się faktem — stwierdził. — Za osiem lat lista krajów dogonionych lub miniętych będzie długa. Być może znajdą się tam takie kraje jak Anglia i Francja. Parę kroków dalej są Niemcy, a potem te kraje najbogatsze, jak Szwecja, Austria, Holandia i najbogatsza w Europie Dania. Wszystko jest do zrobienia — mówił prezes Prawa i Sprawiedliwości.

Odnosząc się do głosowania 15 października, prezes PiS i wicepremier polskiego rządu podkreślił, że „za kilka tygodni będziemy decydowali, czy ta droga zostanie wybrana". — Naprawdę to jest droga do wielkiego sukcesu, a druga, inna droga, to znane osiem gwiazdek — dodał. Wśród planów do realizacji w najbliższej, trzeciej kadencji wyliczył także „zmiany w sądownictwie". Porównując PiS i opozycję, Jarosław Kaczyński przyznał, że „nie jesteśmy bezgrzeszni, bo niech rzuci kamieniem, kto jest bez grzechu". — Ale w porównaniu z tamtymi wybieracie między białym a czarnym — dodał nagrodzony oklaskami.

Przypomniał także, że „bywają też nadużycia". — Tylko jest ta zasadnicza różnica: jak u nas ktoś popełnia nadużycie, to traci stanowisko i zajmuje się nim prokurator — podkreślił.

O SPOCIE Z KOTEM

W komentarzach po spotkaniu większość redakcji zauważyła nawiązanie do spotu opublikowanego tydzień temu przez partię rządzącą. Prezes PiS nie szczędził złośliwości swoim oponentom. — Od ośmiu lat krzyczą o dyktaturze, a teraz ciągle do mnie dzwonią. Zupełnie ich nie rozumiem — żartował.

Chodzi o spot Prawa i Sprawiedliwości z zainscenizowaną rozmową Jarosława Kaczyńskiego

eprasa.pl f53fcdfd92

z przedstawicielem niemieckiego rządu, który przekonuje, że wiek emerytalny w Polsce powinien być „taki jak za premiera Tuska". Nagranie stało się prawdziwym hitem sieci i zanotowało do tej pory ponad 3 mln wyświetleń. Prezes PiS występuje w nim razem ze swoim kotem. W reakcji na nagranie politycy Platformy Obywatelskiej zaczęli publikować własne filmy, na których sugerują, że dzwonią do prezesa PiS. Uruchomiono nawet specjalną akcję pt. „Cała Polska dzwoni do Jarka!".

Jarosław Kaczyński podczas spotkania w Elblągu przypomniał, że właśnie w tym okręgu wyborczym 34 lata temu zaczynał swoją karierę polityczną, kandydując do Senatu. — Wtedy skończyło się zwycięstwem. Różne później były koleje losu; można powiedzieć, że dzisiaj jestem przyzwyczajony do pewnych zaskoczeń, ale spotyka mnie coś niezwykłego. Otóż mówią mi, że mniej więcej połowa klubu PO do mnie dzwoni — powiedział, wzbudzając rozweselenie sali.

Fot. PAP

Dla nas nie ma Polski A i Polski B - powiedział premier Mateusz Morawiecki

300 MLN DLA REGIONU

Już dwa dni po konwencji w Elblągu Warmię i Mazury odwiedził premier Mateusz Morawiecki. W roli szefa rządu wystąpił w Szczytnie i Olsztynie, a w roli jednego z liderów PiS podczas spotkania z mieszkańcami w Ełku. Premier wybrał Szczytno do ogłoszenia skali rządowego wsparcia dla terenów popegeerowskich. To kwota 4,5 mld zł.

— Dla nas nie ma Polski A i Polski B; chcemy, żeby Polska rzeczywiście była jedna. Dlatego cieszę się, że pogrążone w letargu regiony postpegeerowskie otrzymają kolejne miliardy złotych, które stworzą perspektywy rozwojowe — powiedział w Szczytnie premier Mateusz Morawiecki. — Wiem, jak zarządzać finansami publicznymi, żeby nikt nie mówił, że „nie ma pieniędzy i nie będzie" — dodał premier. Z kwoty blisko 4,5 mld zł na Warmię i Mazury będzie ponad 300 mln zł. Premier wręczył samorządowcom z województwa warmińsko-mazurskiego promesy na dofinansowane projekty.

Szef rządu podkreślił też, jak bardzo zostały uproszczone procedury sięgania po rządowe wsparcie. — Aby dostać całkiem pokaźne fundusze z Programu Inwestycji Strategicznych, tego PGR-owskiego, czy na zabytki, czy na specjalne strefy, czy z Polskiego Ładu, wystarczy wypełnić jedną czy dwie strony — mówił premier. Pieniądze z rządowych programów w przypadku wspierania terenów popegeerowskich, zgodnie ze swoim założeniem, przeciwdziałają ich wykluczeniu inwestycyjnemu, gospodarczemu, infrastrukturalnemu czy komunikacyjnemu.

— Moim wielkim marzeniem jest to, aby ten termin nawet, ta definicja gminy popegeerowskiej, była terminem, definicją historyczną, a nie opisem społecznym czy opisem gospodarczym danych ziem — podkreślił premier. Szef polskiego rządu zapowiedział kontynuowanie programów służących wspieraniu lokalnych społeczności, „jeżeli taka będzie decyzja wyborców".

ZOBOWIĄZANIE PREMIERA

Podczas spotkania z mieszkańcami Ełku, które miało już tylko wyborczy charakter, premier zaapelował o mobilizację do udziału w wyborach. Przestrzegał przed powrotem do władzy ugrupowań liberalnych. — Nie na cztery lata, ale na osiem, dwanaście, szesnaście lat do przodu, bo mamy do czynienia z zasadniczym wyborem: albo Polska, która rozwija się równo, równomiernie, szybko, dostatnio, albo Polska dla wybranych — mówił premier Mateusz Morawiecki.

Ełk był miejscem, gdzie premier polskiego rządu zapowiedział, że Polska przedłuży zakaz wwozu ukraińskiego zboża, mimo braku zgody Komisji Europejskiej. Zostało to bardzo dobrze przyjęte przez uczestników spotkania. — Przedłużymy zakaz i zrobimy to w interesie polskiego rolnika — zapowiedział Mateusz Morawiecki. — Nie będziemy słuchać Berlina, nie będziemy słuchać von der Leyen, Tuska czy Webera. Zrobimy to, bo to jest w interesie polskiego rolnika — podkreślił.

Rozmawiając z wyborcami PiS, szef polskiego rządu wielokrotnie podkreślał, że zależy mu, „żeby Polacy więcej zarabiali, a będą więcej zarabiali, jak będzie więcej miejsc pracy, ale nie tylko w Warszawie, Olsztynie czy Gdańsku, ale także w Ełku, Gołdapi, Węgorzewie, Braniewie, Bartoszycach czy w Olecku". —Tu potrzebujemy tych miejsc pracy i to jest moje zobowiązanie. Stworzymy ekosystem, a mamy w tym wiarygodność i mamy wiedzę, jak to zrobić — przekonywał premier.

OPOZYCJA KŁAMIE

Szef rządu nawiązał do tzw. afery wizowej. Skrytykował opozycję, która według niego „kłamie w sprawie liczby nielegalnie wydanych wiz do Polski". — Usiłują powiedzieć, że w sposób bezprawny przyznanych zostało ponad 200 tysięcy wiz. To jest fundamentalne kłamstwo. Było kilkaset wniosków, z czego udzielonych wiz było może 250 albo 300 — podczas spotkania w Ełku stwierdził Mateusz Morawiecki.

Premier Morawiecki przestrzegał przed rządami Platformy Obywatelskiej, a personalnie przed Donaldem Tuskiem. — Władza liberałów Tuska była zła. Sam Tusk był jak złodziej: nic wam nie da, a wam zabierze. Strzeżcie się go, bo ten farbowany lis chce wrócić do władzy, by zwykłym ludziom żyło się gorzej. On rządzi dla elit. Dla bogatych i dla tych z zagranicy: dla Niemców, dla Berlina, dla Brukseli! — mówił premier.

Premier Mateusz Morawiecki podczas spotkania pod hasłem „Porozmawiajmy o naszej wspólnej przyszłości" odniósł się także do likwidacji jednostek wojskowych za czasów PO-PSL, m.in. w Węgorzewie, gdzie jest teraz odtwarzana. — Co to jest za władza, która po ataku Rosji na Gruzję likwiduje jednostki wojskowe? Co to jest za premier, który po ataku na Ukrainę likwiduje kolejne jednostki? Co to za rząd polski, który jako doktrynę obronną przyjmuje obronę na linii Wisły? — powiedział.

SZERMIERZE NA PLANSZY

Szef polskiego rządu 15 września odwiedził także Olsztyn. Program jego pobytu nie przewidywał jednak innych oficjalnych spotkań poza wizytą w Warmińsko-Mazurskim Centrum Szermierki i Kultury Fizycznej. Inwestycja warta blisko 30 mln zł powstała w większości z funduszy Kancelarii Premiera. Została oddana do użytku zaledwie trzy tygodnie temu.

W Centrum oprócz sali szermierczej — w której jest na stałe dziewięć plansz szermierczych przeznaczonych do przeprowadzania treningów i rozgrywania turniejów — na wyższej kondygnacji jest sala sportowa: pełnowymiarowe boisko do siatkówki, do koszykówki, treningowe boisko piłki ręcznej, boisko do tenisa i badmintona. Na kolejnej kondygnacji znajduje się profesjonalna sala tenisa stołowego wykonana zgodnie z wymaganiami olimpijskimi. Po złożeniu ścianek przesuwnych pomieszczenie to może pełnić funkcję widowni.

Mateusz Morawiecki rozmawiał z zespołem reprezentującym Katolicki Zespół Edukacyjny Stowarzyszenia Świętej Rodziny, z którego inicjatywy powstał obiekt. Rozegrał także mały turniej pingpongowy z młodymi zawodnikami.

— Teraz należy życzyć sportowcom z Olsztyna samych złotych medali — powiedział premier Mateusz Morawiecki.

Szermierze z Olsztyna od lat odnoszą znaczące sukcesy sportowe. Zawodnicy Klubu Sportowego Hajduczek, który działa w Olsztynie, zasilają kadrę olimpijską i zdobywają medale na międzynarodowych mistrzostwach.

Fot. https://www.facebook.com/kancelaria.premiera

STANISŁAW KRYŚCIŃSKI
s.kryscinski@gazetaolsztynska.pl

eprasa.pl f53fcdfd92

U STÓP NAJWYŻSZEJ GÓRY

Glaznoty to nie tylko kolejna wieś gdzieś na krańcach gminy Ostróda. To niezwykłe miejsca, ciekawa historia i piękne widoki. I ta najwyższa góra w tle. Najwyższa na Warmii i Mazurach, ale zawsze...

O Glaznotach zrobiło się głośno na początku tego tysiąclecia, gdy okazało się, że początkowo budzący lęk lokalnej społeczności bezdomni z ośrodka Markotu w Marwałdzie chcą odbudować stary kościół. Mieli tak samo pokręcone życie jak dawna świątynia, która powoli poddawała się upływowi czasu i srogim zimom na Wzgórzach Dylewskich. Zdawało się, że jej dni dobiegają końca, a stara brzoza, która podczas burzy przewróciła się na dach i wybiła w nim dziurę, dopełniła dzieła zniszczenia. Ruiny kościoła stały i niszczały. Ten obraz nędzy i rozpaczy zobaczył Marek Kotański i postanowił ze swoimi podopiecznymi przywrócić świetność dawnej świątyni. Po jego nagłej śmierci w wypadku samochodowym jego podopieczni postanowili spełnić ostatnie życzenie Prezesa – jak go nazywali – i odbudowali zabytkowy protestancki kościół na ekumeniczną świątynię. Odbudowę zakończono w 2004 roku.

Fot. Alina Laskowska

Odbudowany kościół w Glaznotach

Fot. Alina Laskowska

Wiadukt był najokazalszą budowlą inżynierską na tym szlaku kolejowym

PONAD 600 LAT HISTORII

Kościół ewangelicko-metodystyczny został wzniesiony około 1400 roku jako katolicki, a od 1525 roku pozostawał w rękach ewangelików. Był wielokrotnie grabiony, palony i odbudowywany. Ale twarde kamienie, z których zbudowano fundamenty i ściany, przetrwały. Ostatnie nabożeństwo w XX wieku odbyło się w 1980 roku, gdy podwoje świątyni zostały zamknięte wraz z odejściem stąd ostatnich należących do wspólnoty mieszkańców. Dziś kościół należy do parafii ewangelicko-metodystycznej w Iławie, Siemianach i Glaznotach. Na co dzień zamknięty, otwierany jest podczas nabożeństw i niesamowitych koncertów organizowanych tu przez kilka lat z rzędu przez Stowarzyszenie Miłośników Wzgórz Dylewskich podczas świąt Bożego Narodzenia. Kolędy niosące się w mroźny wieczór w starej świątyni ściągały słuchaczy z całej okolicy.

Wewnątrz kościoła znajduje się m.in. neogotycki ołtarz ambonowy z 1860 roku. Przetrwała też tablica z nazwiskami parafian poległych podczas I wojny światowej, ławki i neogotycka obudowa organów z 1850 r. Stare, gotyckie rzeźby ołtarzowe przedstawiające Dwunastu Apostołów, pochodzące z okresu powstania świątyni, szczęśliwie przetrwały wojnę i trafiły do Muzeum Warmii i Mazur na zamku w Lidzbarku Warmińskim. Kościół otacza także stary, zabytkowy cmentarz.

Fot. arch. UG Ostróda

W lapidarium zgromadzono kilkanaście najciekawszych pod względem geologicznym głazów narzutowych występujące w okolicach Wzgórz Dylewskich

W KRĘGU WIELU KULTUR

Przy zboczu wzniesienia, na którym stoi kościół, znajdują się ułożone w krąg kamienie. Jest to Krąg Wspólnoty Kultur – miejsce kultury pamięci poświęcone pokoleniom anonimowych, a także znanych z imienia i nazwiska twórców wyjątkowego wizerunku kulturowego i cywilizacyjnego Wzgórz Dylewskich. Kamienne kręgi należą do najstarszych symboli wspólnoty budowanej wokół centralnie umieszczonego punktu mediacyjnego. Oparte na sakralnej idei kosmogonicznego okręgu, w którym urodził się świat, wiążą się nierozerwalnie z paneuropejską kulturą Celtów i późniejszych Gotów, których ślady osadnictwa odkryto na Wzgórzach Dylewskich. Oba te ludy budowały kręgi kamienne w swoich miejscach kultu. Krąg Wspólnoty Kultur zbudowany jest z kamieni przyniesionych przez lodowiec ze Skandynawii.

PO SOWIETACH ZOSTAŁ TYLKO WIADUKT

Przez wieś przebiegała niegdyś linia kolejowa Turza Wielka – Samborowo, łącząca Działdowo i Ostródę. Linia powstała w 1913 roku. W 1945 roku większość torów zabrali ze sobą sowieci, którzy kradli wszystko, co cenne, a w tym przypadku żelazne... W Glaznotach pozostał wiadukt kolejowy z początku XX wieku stojący na tej nieczynnej trasie.

Fot. Alina Laskowska

Krąg Wspólnoty Kultur – miejsce poświęcone pamięci twórców wyjątkowego wizerunku kulturowego i cywilizacyjnego Wzgórz Dylewskich

Most został zbudowany w 1909 roku, jako jeden z dwudziestu pięciu na trasie z Samborowa do Turzy Wielkiej. Była to najokazalsza budowla inżynierska na tym szlaku. Trzyprzęsłowy wiadukt wyróżniał się nie tylko rozmiarami, ale i wyjątkową urodą architektoniczną. Zbudowano go nad drogą, która wiodła ze wsi Glaznoty do młyna na rzece Gizeli, funkcjonującego od połowy XIV wieku. Po renowacji przeprowadzonej kilka lat temu przez gminę Ostróda, wiadukt odzyskał dawną świetność.

MIEJSCOWI CHŁOPI NIE POLUBILI FRANCUZÓW

Na wschód od wsi położone jest maleńkie jezioro Sauk (Francuskie). To najwyżej położone jezioro w Warmińsko-Mazurskim. Leży na wysokości 247,7 m n.p.m. Jego nieoficjalna nazwa pochodzi stąd, że w czasie kampanii napoleońskiej miejscowi chłopi utopili tu kilku Francuzów, mszcząc się w ten sposób za krzywdę wyrządzoną miejscowej dziewczynie. To wersja bardziej romantyczna. Inni uważają, że z braku żywności. Francuzi zabierali wszystko, co się dało, a miejscowym groził głód. Bronili się więc skutecznie. Jak było naprawdę, dziś nie wie już nikt. Jezioro i otaczający je las stanowi Rezerwat przyrody Jezioro Francuskie.

LAPIDARIUM NA DYLEWSKIEJ GÓRZE

Wreszcie nieopodal można się wspiąć na najwyższy szczyt w Polsce północno-wschodniej, czyli na Dylewską Górę. Liczy sobie 312 metrów n.p.m., a cudne widoki można podziwiać ze stojącej na szczycie drewnianej wieży. Przy ścieżce dydaktycznej na Dylewskiej Górze powstało lapidarium, w którym zgromadzono kilkanaście najciekawszych pod względem geologicznym głazów narzutowych występujących w okolicach Wzgórz Dylewskich. Największy spośród nich został wydobyty z pola w okolicach Złotowa, koło Lubawy. Okazy w większości pochodzą ze żwirowni w Marcinkowie i Glaznotach. Na głazach umieszczono specjalne tabliczki informujące, z którego miejsca w Skandynawii one pochodzą.

OPR. BARBARA CHADAJ-LAMCHO

Fot. Barbara Chadaj-Lamcho

Kościół w Glaznotach jest przepięknie położony

W każdy czwartek publikujemy teksty dotyczące historii, która niegdyś działa się na terenie dzisiejszego województwa warmińsko-mazurskiego. Tydzień temu opublikowaliśmy tekst „Strażnik europejskiej tożsamości narodów" poświęcony sanktuarium w Krośnie koło Ornety. Archiwalne wydania Gazety są tutaj: kup.gazete.pl

REKLAMA

WÓJT GMINY OSTRÓDA

informuje, że w terminie od 21 września 2023 r. do 13 października 2023 r., w siedzibie Urzędu Gminy Ostróda, ul. Jana III Sobieskiego 1, w miejscowości Wałdowo oraz na stronie internetowej www.bip.gminaostroda.pl i www.gminaostroda.pl, zamieszczono wykaz przeznaczonego do oddania w dzierżawę w trybie bezprzetargowym, gruntu o pow. 500 m², stanowiącego część działki ewid. nr 172/46, położonej w obrębie Mała Ruś, gmina Ostróda.
Bliższe informacje: Urząd Gminy Ostróda, ul. Jana III Sobieskiego 1, tel. (89) 676 07 95, 676 07 34

19423stzo-a-M

WIN-II.7840.2.31.2023 Olsztyn, 15 września 2023 r.

OBWIESZCZENIE

Zgodnie z art. 9ac ust. 1a ustawy z dnia 28 marca 2003 r. o transporcie kolejowym (t.j. Dz.U. z 2023 r., poz. 602, ze zm.) oraz z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U. z 2023 r., poz. 775) Wojewoda Warmińsko-Mazurski podaje do publicznej wiadomości, że na wniosek pełnomocnika inwestora – PKP Polskich Linii Kolejowych S.A. z siedzibą w Warszawie zostało wszczęte postępowanie w sprawie zmiany decyzji nr Gi/023/21 z 01.09.2023 r., znak: WIN-II.7840.2.10.2021, o pozwoleniu na rozbudowę i przebudowę linii kolejowej nr 38 na odcinku Ełk – Korsze wraz z elektryfikacją, etap A2: Wydminy (bez stacji) – Giżycko (ze stacją), od km 133,300 do km 153,114, w ramach zadania **„Prace na linii kolejowej nr 38 na odcinku Ełk – Korsze wraz z elektryfikacją"**, w zakresie zawarcia dodatkowych zapisów w treści decyzji oraz zatwierdzenia zamiennych tomów projektu budowlanego.

Działki objęte zakresem wnioskowanych zmian:
– jednostka ewidencyjna 280601_1 Giżycko – miasto, obręb 0001 Giżycko, dz. nr: 302/2, 302/33, 309/3, 308, 1/21, 303, 305/3, 535/4;
– jednostka ewidencyjna 280601_1 Giżycko – miasto, obręb 0002 Giżycko, dz. nr: 608, 632/38, 634/19, 636.

Wobec powyższego informuje się, że zgodnie z art. 10 § 1 Kodeksu postępowania administracyjnego można w terminie 5 dni od daty podania do publicznej wiadomości niniejszego obwieszczenia zapoznać się z aktami sprawy w siedzibie Warmińsko-Mazurskiego Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie przy al. marsz. J. Piłsudskiego 7/9m 10-575 Olsztyn, pokój 329, po wcześniejszym umówieniu terminu poprzez kontakt telefoniczny: (89) 52 32 538 (poniedziałek-piątek 12.00-15.00), a także składać w powyższej sprawie uwagi i wnioski w formie pisemnej, za pośrednictwem poczty tradycyjnej, na adres: Warmińsko-Mazurski Urząd Wojewódzki w Olsztynie, al. marsz. J. Piłsudskiego 7/9, 10-575 Olsztyn lub za pośrednictwem platformy ePUAP www.epuap.gov.pl, adres skrytki /WMURZADWOJ/skrytka, poprzez platformę e-Obywatel https://obywatel.gov.pl/ePUAP.
Nieskorzystanie z ww. praw nie wstrzymuje wydania po wskazanym terminie przez właściwy organ decyzji kończącej postępowanie administracyjne w pierwszej instancji w przedmiotowej sprawie.

108923otbr-a-M

eprasa.pl f53fcdfd92

Wielki Plebiscyt Medyczny HIPOKRATES 2023 rozpoczęty! Kandydatów do nagród w dwudziestu kategoriach zgłosili pacjenci. Laureaci zostaną wybrani w głosowaniu, które potrwa do końca października.

Dziś prezentujemy liderów plebiscytowych rankingów, którzy po pierwszym tygodniu akcji zdobyli najwięcej głosów pacjentów.

W niektórych kategoriach laureaci zostaną wybrani najpierw w skali miasta lub powiatu, a następnie w województwa. W innych kategoriach głosowanie jest prowadzone w tylko w wojewódzkim zasięgu. Zwycięzcy z naszego regionu awansują do ogólnopolskiego finału, w którym będą na nich czekać główne tytuły i nagrody finansowe.

Plebiscyt zakończy uroczysta gala na Zamku Królewskim w Warszawie, podczas której ogólnopolscy laureaci odbiorą statuetki i nagrody. Patronem finałowej gali jest Ministerstwo Zdrowia, a patronem całego plebiscytu Narodowy Fundusz Zdrowia.

W laboratorium spełnia się zawodowo i pomaga pacjentom

Poznajcie Wojciecha Marchlika - jednego z liderów kategorii Diagnosta Laboratoryjny/Technik Analityki Medycznej Roku.

Wojciech Marchlik Wojewódzki Specjalistyczny Szpital Dziecięcy w Olsztynie

Skąd pomysł na ten zawód?
Wybierając zawód, zawsze myślałem o pomocy innym i rozwoju własnym. Z pierwszego wykształcenia jestem biologiem. Wybierając studia podyplomowe z analityki medycznej, zdecydowałem się, że pracując w laboratorium mikrobiologicznym, będę mógł się spełnić zawodowo i pomagać pacjentom.

Motywacją do pracy są dla Pana...
...przede wszystkim ludzie, z którymi współpracuję. Aby móc dobrze wykonywać swój zawód, potrzebni są współpracownicy, klinicyści i zarządzający - dyrekcja. To połowa sukcesu z pracy. Druga połowa to chęć pomocy pacjentom i klinicystom. Pacjentom w rozwikłaniu zagadnień związanych z ich problemami zdrowotnymi, ogólnie mówiąc, a klinicystom - pomoc w podejmowaniu decyzji diagnostyczno-terapeutycznych.

Każdy inny i wyjątkowy. Wymaga indywidualnego podejścia

Sebastian Ławrynowicz to lider kategorii Ginekolog. Nominacja jest dla Niego miłym docenieniem wieloletniej pracy.

Sebastian Ławrynowicz Wojewódzki Szpital Zespolony w Elblągu

Co Pan najbardziej lubi w swojej pracy?
Różnorodność. Jako ginekolog-położnik zajmuję się różnymi sferami zdrowia kobiet: od prowadzenia ciąży, przez cały szereg dolegliwości ginekologicznych, po onkologię. Poza tym jest to specjalizacja zabiegowa i jej częścią jest bardzo ciekawa praca na bloku operacyjnym.

Czy zawsze chciał Pan zostać lekarzem?
Zawsze chciałem pracować w zawodzie, który umożliwia kontakt z ludźmi. Już od szkoły podstawowej interesowały mnie kierunki biologiczne, dlatego medycyna wydawała się idealnym połączeniem tych dwóch elementów. Medycyna jest bardzo ciekawą dziedziną. Każdy przypadek jest inny i wyjątkowy, wymaga indywidualnego podejścia. Największą motywacją są możliwe do zobaczenia efekty podejmowanych przez siebie decyzji terapeutycznych.

Powstałaby niejedna interesująca książka, gdyby przelać na papier

Danuta Loret (NZOZ Praktyka Lekarza Rodzinnego nr 3, Działdowo) lubi to, co robi i nie widzi siebie w innym zawodzie. Oto liderka kategorii Lekarz Rodzinny Roku.

Danuta Loret, NZOZ Praktyka Lekarza Rodzinnego nr 3, Działdowo

Dlaczego wybrała Pani zawód związany z medycyną?
Lekarzem chciałam być zawsze. Miałam też talent plastyczny, który został odkryty i doceniony w szkole średniej, dlatego przez myśl przeszły mi także studia plastyczne. Ostatecznie zwyciężyła medycyna, czego z perspektywy czasu nie żałuję.

Co najbardziej ceni sobie Pani w tej wyjątkowej pracy?
Kontakt z drugim człowiekiem. W tym kontekście czas pandemii i teleporad był dla mnie trudny. Uważam, że rozmowa z pacjentem to nie tylko dobrze zebrany wywiad chorobowy, to także ciekawe historie z życia moich pacjentów. Gdyby przelać je na papier, powstałaby niejedna interesująca książka. W mojej ocenie praca lekarza to dużo więcej niż tylko wypisywanie recept.

Nominacja to dla Pani...
...miła niespodzianka.

To niesamowite dla Niej, jako lekarza, móc obserwować, jak...

Małgorzata Pawłowicz, liderka kategorii Neurolog Roku, wybierając zawód, nie miała wątpliwości. Chciała pomagać innym.

dr Małgorzata Pawłowicz, Wojewódzki Spec. Szpital Dziecięcy, Olsztyn

Proszę opowiedzieć, dlaczego wybrała Pani zawód związany z medycyną ?
Wybór zawodu był prosty. Praktycznie od zawsze interesowałam się naukami biologicznymi i chciałam pomagać innym osobom. Najskuteczniej mogłam zrealizować swoje pasje i pragnienia, zostając lekarzem.

Co jest dla Pani największą motywacją do pracy?
Idea medycyny personalizowanej, czyli medycyny nakierowanej na zindywidualizowaną diagnostykę i terapię u każdego pacjenta. To niesamowite dla mnie, jako lekarza, móc obserwować, jak pacjenci, u których jeszcze do niedawna niemożliwe było ustalenie ostatecznego rozpoznania, obecnie mogą uzyskać pewną diagnozę w ciągu zaledwie kilku tygodni i mieć wdrożone leczenie nowoczesnymi, dedykowanymi terapiami gwarantującymi skuteczność leczenia i znaczną redukcję jego działań niepożądanych.

LIDERZY RANKINGÓW

prezentacja liderów w akcji Hipokrates

LEKARZ RODZINNY I POZ ROKU
1. **Danuta Loret, NZOZ Praktyka Lekarza Rodzinnego nr 3,** Działdowo
2. **Adam Wróblewski, Samodzielny Gminny ZOZ,** Dywity
3. **Anna Hącia, Przychodnia nr 1 Niepublicznego Ośrodka Zdrowia,** Nowe Miasto Lubawskie

PEDIATRA ROKU
1. **Urszula Kownierowicz, Szpital Powiatowy,** Bartoszyce
2. **Tatsiana Hancharuk, Szpital Powiatowy,** Szczytno
3. **Wanda Badowska, Gabinet Pediatryczny, Hematologiczny,** Olsztyn

PIELĘGNIARKA/PIELĘGNIARZ ROKU
1. **Mirosława Chryściuk, Szpital Miejski św. Jana Pawła II,** Elbląg
2. **Beata Wesołowska, 1 Wojskowy Szpital Kliniczny z Polikliniką SPZOZ w Lublinie Filia,** Ełk
3. **Alicja Brodzik, ZOZ,** Szczytno

STOMATOLOG ROKU
1. **Michał Nosek, Manodent Przychodnia Stomatologiczna,** Olsztyn
2. **Magdalena Dyszkiewicz, M-dent,** Gołdap
3. **Daria Szczepańska Jarząb, Stomatologia Spiżewska,** Iława

POŁOŻNA/POŁOŻNY ROKU
1. **Wioletta Zajączkowska, Giżycka Ochrona Zdrowia - Szpital Miejski,** Giżycko
2. **Beata Sosnowska, 1 Wojskowy Szpital Kliniczny z Polikliniką SPZOZ w Lublinie,** Ełk
3. **Michalina Kamińska, Miejski Szpital Zespolony,** Olsztyn

GINEKOLOG ROKU
1. **Dominika Murawska, Wojewódzki Szpital Zespolony,** Elbląg
2. **Waldemar Kucharczuk, KAmed,** Ełk
3. **Sebastian Ławrynowicz, Wojewódzki Szpital Zespolony,** Elbląg

CHIRURG ROKU
1. **dr n. med. Marek Kowalczyk, Uniwersytecki Szpital Kliniczny,** Olsztyn
1. **Przemysław Rymkiewicz, Prywatna praktyka,** Olsztyn
3. **Rafał Szynkarczuk, Warmińsko-Mazurskie Centrum Chorób Płuc,** Olsztyn

ORTOPEDA ROKU
1. **Kamil Jurand Orlikowski, Wojewódzki Szpital Zespolony,** Elbląg
2. **Jan Mikulski, Uniwersytecki Szpital Kliniczny,** Olsztyn
2. **Sławomir Osiński, Szpital Mrągowski im. Michała Kajki,** Mrągowo

FIZJOTERAPEUTA ROKU
1. **Marzena Zielińska, Wojewódzki Szpital Specjalistyczny,** Olsztyn
2. **Mateusz Worobel, MedBox 3.0 Klinika Zdrowia i Ruchu,** Olsztyn
3. **Michał Lisowski, Holis Clinic Centrum Fizjoterapii i Osteopatii,** Elbląg

KARDIOLOG ROKU
1. **Zbigniew Zalewski, Centrum Kardiologii Scanmed,** Ełk
2. **Elżbieta Obrębska-Tabaczka, Prywatny Gabinet Internistyczno-Kardiologiczny,** Działdowo
2. **Jacek Pawłowicz, 1 Wojskowy Szpital Kliniczny z Polikliniką SPZOZ w Lublinie Filia,** Ełk

NEUROLOG ROKU
1. **dr Małgorzata Pawłowicz, Wojewódzki Specjalistyczny Szpital Dziecięcy,** Olsztyn
2. **Edyta Budrewicz-Masiewicz, Szpital Powiatowy,** Kętrzyn
3. **Jacek Zwiernik, WSS,** Olsztyn

UROLOG/NEFROLOG ROKU
1. **Łukasz Grycko, Wojewódzki Szpital Zespolony,** Elbląg
2. **dr n. med. Jan Meller, Gabinet Urologiczny,** Elbląg
3. **Irena Dobrzeniecka, Wojewódzki Szpital Zespolony,** Elbląg

OKULISTA ROKU
1. **Janusz Adamski, Wojewódzki Szpital Zespolony,** Elbląg
2. **Dariusz Wilczek, Miejski Szpital Zespolon,** Olsztyn
3. **Alicja Wojtowicz, SPZOZ,** Działdowo

DERMATOLOG ROKU
1. **Anita Jabłonowska Kosek, AB Medical - Centrum Dermatologii Estetycznej,** Olsztyn
2. **Dominika Czarnecka, Wojewódzki Szpital Zespolony,** Elbląg
3. **Barbara Chwała, Wojewódzki Specjalistyczny Szpital Dziecięcy,** Olsztyn

LARYNGOLOG ROKU
1. **Lek. Med. Robert Demidowicz, Gabinet lekarski,** Ostróda
2. **Lek. Med. Mirosław Denisiuk, Prywatny Gabinet laryngologiczny,** Elbląg
3. **Anna Dubielska, Wojewódzki Szpital Specjalistyczny,** Olsztyn

RATOWNIK MEDYCZNY ROKU
1. **Paweł Rostkowski, SPZOZ,** Działdowo
2. **Mariusz Domeracki, Wojewódzki Szpital Zespolony,** Elbląg
3. **Mirosław Potoczny, WSPR,** Olsztyn

FARMACEUTA/TECHNIK FARMACEUTYCZNY ROKU
1. **Agnieszka Buszta, Apteka Dr Max,** Elbląg
2. **Natalia Kaska, Apteka Nowa,** Olsztyn
3. **Anita Moleń, Apteka Społeczna na Warszawskiej,** Giżycko

DIAGNOSTA LABORATORYJNY / TECHNIK ANALITYKI MEDYCZNEJ ROKU
1. **Iwona Kowalczyk, Warmińsko-Mazurskie Centrum Chorób Płuc,** Olsztyn
2. **Anna Bieńkowska, SP ZOZ MSWiA z W-M CO, Przychodnia Specjalistyczna,** Olsztyn
3. **Wojciech Marchlik, Wojewódzki Specjalistyczny Szpital Dziecięcy,** Olsztyn

Sprawdź aktualne wyniki i głosuj na
www.gazetaolsztynska.pl/hipokrates

Patron ogólnopolskiej gali plebiscytu
Minister Zdrowia
Patronat Honorowy

Patronat Prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia
NFZ Narodowy Fundusz Zdrowia

Partner kategorii Diagnosta Laboratoryjny / Technik Analityki Medycznej

Partner główny plebiscytu
APTEO

5523otbp-a-M

eprasa.pl f53fcdfd92

WSZYSTKIE PARAGONY W TELEFONIE

Zaczęła się rewolucja w wydawaniu paragonów. Sklepy będą mogły w łatwy sposób wydawać elektroniczne odpowiedniki tradycyjnych paragonów, rezygnując z tych papierowych. Dostęp do nich będziemy mieli w aplikacji przygotowanej przez Ministerstwo Finansów.

Paragon jest dokumentem potwierdzającym dokonanie zakupu. Dostajemy go od lat podczas zakupów. Wiele z nich ląduje od razu w koszu, ale bywa, że trzymamy je na wypadek wymiany, oddania lub reklamowania produktu. Teraz, od 15 września, mamy do czynienia z rewolucją w wystawianiu paragonów — dla klienta ma być wygodniej, a sprzedawcy mają oszczędzić na papierze. Zamiast papierowego potwierdzenia zakupu, pojawi się on w jednej aplikacji, która „zassie" nam wszystkie dowody zakupu. Uruchomiło ją Ministerstwo Finansów.

CO ZROBIĆ, BY OTRZYMAĆ E-PARAGON?

Otrzymanie e-paragonu jest proste. Trzeba zainstalować aplikację e-Paragon 2.0 z Google Play/App Store, która połączy się z systemem dystrybucji e-paragonów. To umożliwi pobranie indywidualnego identyfikatora w formie kodu kreskowego. Będzie można pokazać go kasjerowi, który go zeskanuje. Elektroniczny paragon będzie dostępny w systemie przez kolejnych 30 dni. Przez ten czas będzie go można pobrać — później ma zostać automatycznie usunięty.

ALE TO JUŻ BYŁO?

Wiele sklepów od dawna oferuje aplikacje, w których mamy dostęp do wirtualnych paragonów, jednocześnie oferując programy lojalnościowe i promocje. Teraz jednak w jednej aplikacji będą mogły pojawić się wszystkie dowody zakupu. Gdy zeskanujemy identyfikator z aplikacji, e-paragon trafi do systemu dystrybucji, którym jest HUB paragonowy Ministerstwa Finansów. Następnie stamtąd dokument sprzedaży trafi na nasz telefon.

CZY TO BEZPIECZNE?

Ministerstwo Finansów uspokaja, że proces ma być całkowicie anonimowy. — Usługa umożliwiająca pobranie paragonu w postaci elektronicznej na smartfona będzie całkowicie anonimowa. Klient otrzyma unikalny identyfikator, który umożliwi mu pobieranie e-paragonów. Do otrzymania identyfikatora nie są wymagane żadne dane identyfikujące klienta, niepotrzebny jest nawet numer telefonu. Jednym z elementów systemu jest aplikacja mobilna napisana przez dowolnego producenta oprogramowania. Jedną z aplikacji do wyboru będzie aplikacja mobilna Ministerstwa Finansów (aplikacja e-Paragony) — czytamy w komunikacie Ministerstwa Finansów.

Fot. pixabay.com

> W SKLEPACH BĘDZIE INACZEJ. PARAGON ZABIERZE ZA NAS TELEFON.

Ministerstwo Finansów nie ma więc monopolu na to rozwiązanie. Można pobrać dowolną aplikację, która umożliwi wirtualne zbieranie dokumentów zakupu. Każda z nich ma jednak działać na jednym i tym samym HUBie, bo pod niego będą „podpięte" sklepy. Oczywiście pojawienie się e-paragonów nie oznacza, że ich papierowe wersje znikną. Będzie można śmiało wyjść z zakupów, jak do tej pory, z tradycyjnym paragonem.

Nie ma też oczywiście obowiązku robienia zakupów z rządową aplikacją. Sprawdziliśmy jednak, jak ona działa. Rejestracja w aplikacji mobilnej e-Paragony 2.0 trwa około jednej minuty. Aby z niej skorzystać, należy zaakceptować regulamin, wybrać sposób logowania (biometria lub kod PIN), konfigurować odcisk palca (jeżeli wybraliśmy takie rozwiązanie), nadać kod PIN i hasło. Nie trzeba podawać numeru PESEL, adresu e-mail, numeru telefonu ani żadnych innych danych.

POD LUPĄ BANKÓW I URZĘDNIKÓW?

Nie każdy jest jednak przekonany do tego pomysłu. Grupa Robocza Komitetu Agentów Rozliczeniowych ma wątpliwości związane z przetwarzaniem danych. Zauważa, że e-paragony mogłyby być powiązane z kartą płatniczą, jeśli byłaby użyta podczas zakupów. I jeżeli sprawy pójdą w złym kierunku, informacje o tym, co kupujemy, znajdą się w zasięgu bankowców i urzędników. Już teraz banki wiedzą, kto i gdzie robi zakupy, jeśli tylko płaci za nie kartą. Również od lipca 2022 roku instytucje skarbowe mogą prześwietlać rachunki bankowe nawet tych osób fizycznych, przeciwko którym nie toczy się postępowanie. Zatem czy elektroniczne paragony mogą przyczynić się do pojawienia się kolejnej możliwości zbierania danych o obywatelach?

— W systemie dystrybucji paragonów elektronicznych w centrum zainteresowania jest klient-kupujący. I tak naprawdę to jest usługa typowo prokonsumencka. System kas rejestrujących owszem, służy do wszelkiego rodzaju sprawdzania i kontroli. Ale system e-paragonów nie służy tym celom. Są to odrębne, odseparowane od siebie rozwiązania — podkreśla Aneta Zachariasz, zastępca dyrektora Departamentu Poboru Podatków w resorcie finansów w rozmowie z Interią. — W systemie dystrybucji administracja jest pośrednikiem, oferującym na rynku polskim rozwiązanie, z którego będą korzystały podmioty zewnętrzne.

— Jesteśmy w trendzie globalnej cyfryzacji, więc cały czas powstają nowe pomysły usprawniania wszystkich procedur. Jednocześnie stają się one narzędziem pewnej kontroli sprzedawców i kupujących. Pytanie tylko, w jakim celu jest wykorzystywane? Moim zdaniem to jest usprawnienie pracy i obniżenie kosztów. Wystarczy pomyśleć, o ile mniej zużyjemy papieru. Również klient będzie miał problem z głowy, bo nie będzie musiał się martwić, czy aby paragon mu się nie zgubi albo nie wyblednie. E-paragon będzie w chmurze i w razie reklamacji będzie podkładką — uważa dr Waldemar Kozłowski, ekonomista z UWM. — Myślę, że więcej jest plusów niż minusów takiego rozwiązania. W świecie cyfryzacji po prostu ułatwiamy sobie życie. Jeśli nic nie mamy do ukrycia, jeśli wydajemy na zakupy tyle, ile zarabiamy, więc nie mamy się czego obawiać.

Rozwiązanie wprowadzone przez Ministerstwo Finansów jest dobrowolne i nie musi być dostępne w każdym sklepie. Skorzystać z tej możliwości mogą sprzedawcy, którzy mają urządzenie fiskalne posiadające homologacje na wydawanie e-paragonów oraz kasy wirtualne, które komunikują się z HUB-em MF.

ADA ROMANOWSKA

Co roku w Polsce marnowane jest ponad 30 mln litrów wody oraz wycinane są lasy o powierzchni 115 boisk piłkarskich. Tylko po to, aby zamienić je na papierowe paragony, które przeważnie i tak lądują w koszu na śmieci.

KONDOLENCJE

Są chwile, by działać, i takie,
kiedy należy pogodzić się z tym, co przynosi los...
Paulo Coelho

Łączymy się w bólu
z naszą Koleżanką

Elwirą Kowalską

po stracie

Brata

i przesyłamy
z głębi serca płynące wyrazy współczucia
oraz słowa wsparcia
w tych trudnych chwilach.

Wydawca, Prezes Zarządu
oraz koleżanki i koledzy
z „Dziennika Elbląskiego"
i „Gazety Olsztyńskiej"

5423otbp-a-M

KONDOLENCJE

Panu

Kacprowi Maraszkowi

Pracownikowi Warmińsko-Mazurskiego
Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie

wyrazy szczerego współczucia i żalu
z powodu śmierci

Taty

składają

Artur Chojecki
Wojewoda
Warmińsko-Mazurski

Paweł Żukowski
Dyrektor Generalny
Warmińsko-Mazurskiego
Urzędu Wojewódzkiego
w Olsztynie

pracownicy
Warmińsko-Mazurskiego
Urzędu
Wojewódzkiego
w Olsztynie

180123opb1-a-M

eprasa.pl f53fcdfd92

DZIECI DAJĄ JEJ SIŁĘ DO WALKI Z PRZECIWNOŚCIAMI LOSU

Dzieci dają Alicji siłę do walki z wszystkimi przeciwnościami losu

fot. Arch. prywatne

Wygrała walkę z nowotworem. W chorobie zostawił ją mąż, wspierali rodzice, przyjaciele i dzieci. To one były motywacją do walki z najtrudniejszym przeciwnikiem - rakiem. — Utrata piersi też nie była straszna, bo najważniejsze było to, żeby żyć. Żeby moje dzieci nie zostały sierotami... — tłumaczy Alicja.

Alicja ma dziś 33 lata. Piękna kobieta o cudownie niebieskich oczach i miłym uśmiechu. Wspaniała mama, córka i przyjaciółka. Człowiek, który nie umie przejść obojętnie wobec ludzkiej tragedii. Osoba, która wiele przeszła, ale mówi o tym „szkoła życia".

— O chorobie dowiedziałam się w 2018 roku. Miałam wtedy 28 lat i dwoje małych dzieci — zaczyna swoją historię Alicja.— Jakiś miesiąc po zakończeniu karmienia synka piersią wyczułam w piersi guza. Poszłam do lekarza, do chirurga onkologa. Zbadał pierś i stwierdził, że to nic groźnego, że pewnie został jakiś zastój po karmieniu. Mimo, że lekarz mnie uspokoił czułam niepokój i miesiąc później udałam się na wizytę u ginekologa. Przy okazji poprosiłam, by zrobił mi USG piersi. Lekarz stwierdził, że jest guzek, ale nic złego się nie dzieje i groźnie to nie wygląda, ale żeby pójść do chirurga onkologa na konsultację. Poszłam na kolejną wizytę do tego samego chirurga onkologa, tym razem polecił mi zrobić biopsję. Na biopsji cienkoigłowej wyszły atypowe komórki i trzeba było dalej diagnozować. Wykonano biopsję gruboigłową, na której już było wiadomo, co to jest, diagnoza została potwierdzona - nowotwór.

DIAGNOZA BRZMIAŁA JAK WYROK

Najpierw był szok i niedowierzanie, potem łzy i bezradność. Alicja nie potrafiła pogodzić się, że ona - młoda osoba zachorowała. W domu czekał na nią mąż i dwójka małych dzieci: 4-letnia Karolinka i 9-miesięczny Jaś.

— Na początku moja lekarka powiedziała mi jak będzie wyglądać leczenie i to była cała moja wiedza na ten temat. Wiedziałam, że mam tego raka, że mam mieć chemię przedoperacyjną, operację, ale nic więcej takiego nie wiedziałam na ten temat — wspomina. — Z biegiem czasu zdobywałam wiedzę, informacji szukałam w Internecie, na grupach, na forach. Okazało się, że wiele kobiet choruje, że problem jest naprawdę ogromny. Dzięki różnym grupom dowiedziałam się więcej niż od lekarzy. Dziewczyny pomagały sobie, doradzały i wspierały. Najtrudniejsza była dla mnie decyzja o operacji, trudniejsza niż chemioterapia i to, że wypadały mi włosy, bo im więcej człowiek czyta, tym więcej ma wątpliwości.

Na początku Alicja miała chemioterapię, dostałam 6 cykli chemii, były też podawane wlewy – leczenie przedoperacyjne. Dopiero później była operacja, po której dostała terapię lekową, a dopiero za jakiś czas naświetlania.

— Jak zachorowałam, to musiałam iść na zwolnienie lekarskie, bo leczenie jest dosyć długie, później zasiłek rehabilitacyjny — wspomina. — Kiedy po operacji obudziłam się bez piersi, płakałam jak małe dziecko. Niby byłam na to przygotowana, jednak okazało się, że tak nie było.

MĄŻ ZOSTAWIŁ JĄ W NAJTRUDNIEJSZYM MOMENCIE

Alicji przyszło w tym trudnym czasie walczyć nie tylko z chorobą, ale też z mężem, który stwierdził, że to ponad jego siły. Pewnego dnia spakował się i pozostawił chorą żonę i dzieci.

— Ktoś kiedyś powiedział, że choroba weryfikuje relacje z rodziną, z przyjaciółmi, ze znajomymi i tak było też w moim przypadku. Okazało się na kogo mogę liczyć, kto jest ze mną, kto mnie wspiera, a na kim po prostu się zawiodłam, bo też były takie osoby, na których pomoc liczyłam, a po prostu się na nich zawiodłam — tłumaczy Alicja. — Najbardziej pomogła mi moja mama, która siedziała z dziećmi, kiedy ja się źle czułam po chemii, czy operacji. Moja przyjaciółka, jeździła ze mną na badania, na kontrolę czy do lekarza. Zawsze była przy mnie... Najbardziej zawiódł mnie mąż, który stwierdził, że nie jest w stanie patrzeć na moją bliznę po piersi i łysą głowę. Takiego ciosu się nie spodziewałam, ktoś kogo kochałam, komu ślubowałam miłość i wierność, zostawił mnie w najtrudniejszym momencie. Ale zawiódł nie tylko mnie, ale też nasze dzieci. Przysyłał pieniądze ale sam nie pojawił się od tamtej pory.

CHCIAŁAM ŻYĆ DLA DZIECI

Największą motywacją Alicji były jej małe dzieci, i to że ma dla kogo żyć, że chcę się wyleczyć, żeby móc wychować je. Dodatkową motywacją było to, że ma rodziców, którzy są już w starszym wieku i chciałaby im pomagać, jak zajdzie taka potrzeba.

— Najtrudniejszy podczas leczenia był strach, że mogę odejść, zostawić moich bliskich. Ciężko było widzieć ich smutek, zmartwienie i strach o mnie. Ja bardziej martwiłam się o nich niż o siebie — opowiada. — Zastanawiałam się, co przeżywają schorowani rodzice i dzieci. Nie przerażało mnie, że straciłam włosy, przyjęłam to w miarę spokojnie, bo wiedziałam, że one odrosną. Łysą głowę zasłaniałam czapeczkami, peruką, a brwi sobie malowałam. Cały czas miałam zakodowane, że tak musi być, że to jest tylko chwila, taki moment przejściowy i za parę tygodni, miesięcy włosy zaczną odrastać, więc nie zwracałam na to uwagi. Chemię znosiłam dość dobrze. Osłabienie i mdłości były tylko na samym początku, przy czerwonej chemii. Przy białej naprawdę dobrze się czułam, miałam apetyt, mogłam normalnie funkcjonowałam. Utrata piersi też nie była straszna, bo najważniejsze było to, żeby żyć. Żeby moje dzieci nie zostały sierotami... Zawiódł ich ojciec - ja nie chciałam!

WYZDROWIEĆ I WYCHOWAĆ DZIECI

Alicja mówi, że w chorobie najważniejsze jest to, by się nie poddawać i myśleć pozytywnie. Przede wszystkim trzeba chorobę zaakceptować, bo pogodzenie się z chorobą to chyba jest najlepsze lekarstwo na nią. Nie ma co zadawać sobie pytań „dlaczego ja". Trzeba się pogodzić z tym i dalej żyć. Według mnie, to jest taka najważniejsza wskazówka.

— Moim największym marzeniem jest, żeby wyzdrowieć, żeby żyć i wychowywać moje dzieci, bo to jest dla mnie najważniejsze. Jak będę miała zdrowie to ze wszystkim sobie poradzę. Chcę żyć w zdrowiu i otaczać się moimi bliskimi. W ubiegłym roku pojechaliśmy do Wenecji i to były nasze najpiękniejsze wakacje! — zapewnia. I dodaje: — Kobietom, które zaczynają swoją drogę z rakiem piersi radzę, by nigdy się nie poddawały. Żeby były dzielne i silne. Trzeba wytrwać ten trudny czas, bo to jest tylko chwilowe. Akceptujcie siebie mimo braku włosów, piersi. My jesteśmy piękne, a o kobiecości nie świadczy brak piersi czy włosów, tylko to, co mamy w środku, w sercu. Trzeba się zaakceptować, kochać siebie, żyć najpiękniej jak się da. Wiadomo, początki są trudne, nawet bardzo trudne, ale po zakończonym leczeniu wszystko powoli wraca do normy. Złe wspomnienia się zacierają. Wiadomo, że strach pozostanie – strach przed nawrotem, czy przed przerzutami. Jednak strach nie może nam odbierać tego, co jest dzisiaj. Trzeba żyć tu i teraz, nie myśleć o tym, co przyniesie kolejny dzień. Pozytywne nastawienie to połowa sukcesu. Ja wierzyłam w to, że wszystko będzie dobrze. I właśnie mija 5 lat od mojej walki. Doceniam ten czas, który został mi dany. Czasem siadam przy łóżkach moich dzieci i patrzę jak śpią spokojnie. To najpiękniejsza nagroda, ich słodki sen, uśmiech, wierszyki na Dzień Matki, kwiaty zerwane na polu i słowo „kocham na dobranoc". Dla nich pokonałam tego gada, dla nich jestem ojcem i matką.

JOANNA KARZYŃSKA

eprasa.pl f53fcdfd92

ŁĄCZY JE PLASTYCZNA PASJA I TA SAMA SZKOŁA

Varvara Moisiienko i Viktoria Andriichuk znalazły się wraz z rodzinami w Nowym Mieście Lubawskim, kiedy Rosja zaatakowała Ukrainę. Obie nastolatki chodzą do nowomiejskiego liceum. Łączy je zainteresowanie plastyką.

Varvara i Viktoria często odwiedzają Manufakturę Zawodów Dawnych, która funkcjonuje w strukturach Miejskiego Centrum Kultury w Nowym Mieście Lubawskim. Obie nastolatki cechują się zdolnościami manualnymi i są bardzo dobrze przygotowane artystycznie.

CHCĄ ZDOBYĆ NOWE DOŚWIADCZENIE

— Dziewczyny przyszły do naszej pracowni i pytały, jakie są możliwości podjęcia studiów na Akademii Sztuk Pięknych. Postarałam się im wyjaśnić i przekazałam podstawowe informacje na ten temat. Wówczas, będąc w MCK, zainteresowały się działalnością naszej pracowni i pytały, czy mogłyby chodzić na warsztaty plastyczne. W ten sposób zyskałyśmy osoby, które chcą nie tylko spędzić czas na twórczości artystycznej, ale zdobyć nowe doświadczenie. Varvara i Viktoria rysują, malują, ale również próbują swoich sił, tworząc ceramikę artystyczną oraz witraże. Poznają także tajniki tkactwa — opowiada Natalia Reszka, instruktorka plastyki MCK.

Jedna z prac Varvary prezentująca ukraiński folklor

fot. Stanisław R. Ulatowski

Varvara Moisiienko podczas wystawy plenerowej w Nowym Mieście Lubawskim

JAKO CZTEROLATKA INTERESOWAŁA SIĘ PLASTYKĄ

Varvara Moisiienko, która pochodzi z Obwodu Charkowskiego, od nowego roku szkolnego kontynuuje naukę w nowomiejskim Zespole Szkół im. C. K. Norwida, w klasie o profilu matematyczno - technicznym. Przyznaje, że zainteresowanie plastyką pojawiło się u niej, kiedy była czterolatką. Jej starsza siostra chodziła wówczas do szkoły plastycznej i kiedy mama odbierała ją po lekcjach ze szkoły, Varvara zawsze jej towarzyszyła.

— Wtedy zapragnęłam, by zacząć naukę w tej szkole i zdobywać wiedzę na temat sztuk plastycznych. Przede wszystkim chciałam dobrze nauczyć się rysować. Moje marzenie o przyjęciu do szkoły plastycznej spełniło się, kiedy skończyłam 5 lat i stałam się uczennicą. Bardzo mi się w tej szkole podobało. Rysowałam wtedy głównie kredkami — wspomina Varvara.

ROSYJSKA AGRESJA PRZERWAŁA NAUKĘ W SZKOLE

Rozwijanie plastycznej pasji dziewczynki wspomagali rodzice. Dopingowali ją i mówili, że jej prace są bardzo dobre. Taka atmosfera motywowała Varvarę do twórczości plastycznej i widać było, że z tygodnia na tydzień robi postępy.

REKLAMA

5323otbp-a -P

eprasa.pl f53fcdfd92

W tematyce prac, które wykonywała w domu, dominowali ludzie oraz zwierzęta. Sporo rysunków poświęciła swojej rodzinie. By perfekcyjnie uwieczniać na papierze lub płótnie ludzi, trzeba było poznać ludzką anatomię. Właśnie tym tematem się zajmowaliśmy i rozpoczęła się wojna.

CHODZI DO NOWOMIEJSKIEGO LICEUM

— Nie udało mi się zdobyć średniego wykształcenia w Ukrainie. Naukę w szkole przerwała agresja na mój kraj. Wtedy, pod koniec kwietnia ubiegłego roku, wraz z rodzicami, siostrą i dziadkami przyjechaliśmy do Nowego Miasta Lubawskiego. Najpierw w Polsce chodziłam do szkoły podstawowej, a teraz uczęszczam do liceum.

Teraz, podczas pobytu w Nowym Mieście, piętnastoletnia Varvara ma możliwości rozwoju swojego artystycznego hobby, nie tylko w domowym zaciszu, ale również w pracowni plastycznej Miejskiego Centrum Kultury, gdzie instruktorki Natalia Reszka i Anna Pestka – Górska starają się ją wspierać w procesie twórczym.

VARVARA DOBRZE OPANOWAŁA JĘZYK POLSKI

Prace plastyczne Varvary zadziwiają precyzją. Na wykonanie niewielkiego rysunku potrzebuje wiele godzin. — Bardzo lubię rysować ołówkiem, cienkopisem i kredkami. Używam także farb akrylowych, plakatowych i akwareli. Przyznam, że niejednokrotnie w Ukrainie brałam udział w konkursach krajowych, obwodowych, szkolnych i nie raz udawało mi się zdobywać pierwsze miejsca.

Plastyka to nie jedyne artystyczne zainteresowanie młodej Ukrainki, która po przyjeździe do naszego kraju bardzo dobrze opanowała język polski. W Nowym Mieście chodzi do szkoły muzycznej i uczy się gry na fortepianie, bo bardzo chce też rozwijać się w kierunku muzycznym.

Viktoria uwiecznia na swoich pracach architekturę Nowego Miasta Lubawskiego

OBIE DZIEWCZYNY ŁĄCZY PLASTYCZNA PASJA

Koleżanka Varvary - Viktoria Andriichuk, również w obawie przed wojną, przyjechała do Nowego Miasta w maju ubiegłego roku wraz z rodziną z miejscowości Czerniwtsi w pobliżu granicy rumuńskiej. Obie dziewczyny łączy plastyczna pasja, a także ta sama szkoła. Spotykają się razem na zajęciach w Miejskim Centrum Kultury.

Przygoda Viktorii z plastyką zaczęła się od fascynacji filmami animowanymi do tego stopnia, że zapragnęła w przyszłości pracować nad podobnymi realizacjami. Inspirują ją książki, które czyta i muzyka, mitologia, legendy ukraińskie oraz twórczość innych artystów. W pracowni nowomiejskiego MCK zaczęła ilustrować mity greckie, zachęcona przez Elżbietę Szcześniak, nauczycielkę języka polskiego.

Suchy pastel, to technika w której obrazy wykonuje Viktoria Andriichuk

ZACHWYCONA NOWOMIEJSKĄ PRZYRODĄ

— Maluję także obrazy farbami olejnymi na płótnie. Mogłabym moje prace tworzyć w domu, ale chodząc do pracowni w Miejskim Centrum Kultury wiem, że nauczę się czegoś więcej. Tu czuję się bardziej zdyscyplinowana – zdradza Viktoria.

Nastolatka pracuje głównie w technice akwarelowej i suchej pasteli, łączy też różne techniki. Można powiedzieć, że sposób, w jaki prowadzi narzędzie, charakterystyczny jest dla rysowników komiksowych.

— Lubię sport, strzelam z łuku, jeżdżę na rowerze, chodzę do lasu i jestem zachwycona nowomiejską przyrodą — kończy swoją wypowiedź Viktoria Andriichuk.

STANISŁAW R. ULATOWSKI
s.ulatowski@gazetaolsztynska.pl

REKLAMA

INNOWACJE, KOMFORT I EKOLOGIA. ZAMIESZKAJ W APARTAMENTACH BACZYŃSKIEGO!

Czy marzysz o mieszkaniu w miejscu, które oferuje nie tylko komfort, ale także wyjątkowy styl życia? Apartamenty Baczyńskiego to ekskluzywna inwestycja, która spełnia najwyższe oczekiwania nawet najbardziej wymagających klientów. To miejsce, gdzie luksus łączy się z funkcjonalnością, tworząc wyjątkową przestrzeń do życia. A zarazem jest to miejsce przyjazne środowisku.

Inwestycje ekologiczne stają się coraz bardziej popularne. Apartamenty Baczyńskiego śmiało możemy określić mianem „zielonej inwestycji". Budynek, zrealizowany przez ełcką, rodzinną firmę Developer Wasilewski, został wyposażony w zaawansowaną instalację fotowoltaiczną na dachu, która wykorzystuje energię słoneczną do wytwarzania prądu elektrycznego. To pierwsza taka inwestycja na ełckim rynku deweloperskim i z pewnością jedna z nielicznych na Mazurach, co sprawia, że Apartamenty Baczyńskiego stają się liderem w regionie w zakresie energii odnawialnej. Generowana przez panele energia pozwala obniżyć rachunki za prąd, co przekłada się na realne oszczędności dla użytkowników. W przypadku Apartamentów Baczyńskiego energia pozyskana z paneli fotowoltaicznych zostanie wykorzystana do zasilania części administracyjnych, windy, klatki schodowej, wózkowni, kamer monitoringu, wideodomofonów, oświetlenia terenu zewnętrznego i hali garażowej oraz pozostałych części wspólnych budynku, a także wentylacji mechanicznej mieszkań i hali garażowej.

Projekty apartamentowców w Ełku podążają za z nowoczesnymi trendami architektonicznymi. Developer Wasilewski stawia na innowacyjne rozwiązania, zapewniające komfort i funkcjonalność. Nowoczesne materiały budowlane i zrównoważone technologie to standard, którego oczekują mieszkańcy współczesnych miast. Rozplanowanie przestrzeni z myślą o wygodnym życiu mieszkańców jest kluczowe. Apartamenty oferują odpowiednią liczbę pomieszczeń, w tym przestronne pokoje, kuchnie i łazienki, które spełniają różnorodne potrzeby rodzin, singli i osób starszych. Apartamenty Baczyńskiego nie tylko wtapiają się w otaczającą przyrodę, ale także umożliwiają integrację z lokalną społecznością. W ten sposób Developer Wasilewski dąży do tworzenia przestrzeni, które sprzyjają spotkaniom i sąsiedzkim relacjom.

Wasilewski DEVELOPER

DEVELOPER WASILEWSKI Sp. zo.o. Sp. k.
ul. Sikorskiego 19B, 19-300 Ełk
godziny otwarcia: pn.-pt. 7:00-15:00

Biuro sprzedaży mieszkań
tel. 87 610 84 94
e-mail: sprzedaz@wasilewskideveloper.pl

Dane kontaktowe:
tel. 87 610 84 84
e-mail: developer@wasilewskideveloper.pl

wasilewskideveloper.pl

44623ekwe-c-M

eprasa.pl f53fcdfd92

WSPARCIE MATKI ZWIĘKSZA INTELIGENCJĘ

W pierwszych latach życia mózg szybko się rozwija i tworzy połączenia, dlatego ważne są doświadczenia zdobyte w tym okresie, takie jak zabawa, komunikacja i interakcje społeczne, które odgrywają istotną rolę w jego dalszym rozwoju.

Wsparcie ze strony matki ma wpływ na rozwój nie tylko poszczególnych umiejętności dziecka, np. czytania, ale też jego ogólnej inteligencji. Efekt ten może się utrzymywać aż do późnego dzieciństwa, choć w dorosłym życiu prawdopodobnie zanika – wynika z badań opublikowanych w czasopiśmie „Intelligence".

Fot. pixabay

Naukowcy – Curtis Dunkel, Dimitri van der Linden z Holandii i Tetsuya Kawamoto z Japonii – przeanalizowali dane rodzin, które uczestniczyły w badaniu Early Head Start w latach 1996–2010. Próba wybrana do analizy obejmowała ponad 1 tys. dzieci. Badanie miało sprawdzić hipotezę, czy wsparcie ze strony matki pozytywnie wpływa na ogólną inteligencję dziecka. Zgodnie z tzw. efektem Wilsona indywidualne różnice w ogólnej inteligencji na wczesnym etapie życia wynikają w dużej mierze ze wspólnego środowiska, w jakim żyją osoby w jednym gospodarstwie domowym, a wraz z wiekiem w coraz większej mierze wynikają z genetyki. Badacze chcieli sprawdzić, czy jednym z wczesnych wpływów środowiskowych jest właśnie wsparcie ze strony matki.

– Stwierdziliśmy, że wsparcie ze strony matki było predyktorem inteligencji w wieku dziecięcym nie tylko, jeśli chodzi o poszczególne umiejętności – gdy matka spędza z dzieckiem czas na rozwijaniu umiejętności czytania czy liczenia. Zaobserwowany wpływ dotyczy ogólnych zdolności dziecka i utrzymuje się w dłuższej perspektywie czasowej – wyjaśnia w rozmowie z agencją Newseria Innowacje Curtis S. Dunkel z Uniwersytetu Zachodniego Illinois.

Dunkel i jego współpracownicy odkryli, że gdy matki okazywały większe wsparcie swoim dzieciom, zazwyczaj osiągały one wyższe wyniki w ogólnych ocenach inteligencji. Co więcej wpływ ten był niezależny od inteligencji matki.

> NIE WARTO UŁATWIAĆ SOBIE ŻYCIA DAJĄC DZIECKU TELEFON. STYMULACJA POZNAWCZA OZNACZA UCZENIE DZIECKA I WSKAZYWANIE PRZEDMIOTÓW W OTOCZENIU, CZYTANIE MU, ĆWICZENIE UMIEJĘTNOŚCI MATEMATYCZNYCH.

– Nasze badania dotyczące dzieci wykazały, że ten wpływ utrzymywał się co najmniej do drugiej dekady życia. Nawet jeśli wygasa on w życiu dorosłym, w wieku nastoletnim i późnym wieku nastoletnim występują ważne zdarzenia, które dają przewagę w porównaniu do rówieśników – wskazuje Curtis Dunkel.

Analiza naukowców wykazała, że wsparcie ze strony matki wpływa na inteligencję ogólną bezpośrednio do czwartego roku życia i pośrednio do 10. roku życia, bo do tego wieku obserwowano dzieci. Natomiast wydaje się, że wczesne interakcje nie mają żadnego (lub niewielki) wpływu na inteligencję w wieku dorosłym. Jak podkreśla ekspert, trudno wyjaśnić, dlaczego te wczesne skutki środowiskowe wydają się całkowicie zanikać.

– Wsparcie jest ważne na wczesnym etapie, ale w perspektywie długoterminowej w zasadzie nie ma co do tego pewności. Jednak z perspektywy indywidualnej rodzice chcą dać dziecku lepszy start w życiu, a wpływ wsparcia matki zdaje się to zapewniać przez pierwsze kilka dekad jego życia – podkreśla naukowiec z Uniwersytetu Zachodniego Illinois. – Planuję zająć się oceną dziedziczenia wielogenowego, czyli genetycznych uwarunkowań inteligencji. Jeśli będziemy mogli rozpatrywać ten aspekt oddzielnie, możliwe będzie przyjrzenie się wyłącznie wpływowi wsparcia matki na inteligencję w wieku dziecięcym.

PODCZAS BADANIA WSPARCIE MATEK MIERZONO W TRAKCIE ICH ZABAWY Z DZIEĆMI W WIEKU 14, 24 I 36 MIESIĘCY. WZAJEMNE INTERAKCJE ZOSTAŁY OCENIONE NA PODSTAWIE TRZECH ASPEKTÓW ZACHOWAŃ MATKI: WRAŻLIWOŚCI RODZICIELSKIEJ, STYMULACJI POZNAWCZEJ I POZYTYWNEGO SZACUNKU.

– Wrażliwość oznacza umiejętność rozpoznania potrzeb dziecka i ich spełnienia. Jeśli na przykład dziecko jest nieco marudne po południu i rodzic to zauważy, być może mała przekąska pomoże dziecku w tym trudnym etapie dnia. Stymulacja poznawcza oznacza uczenie dziecka i wskazywanie przedmiotów w otoczeniu, czytanie mu, ćwiczenie umiejętności matematycznych. Pozytywne nastawienie polega na wzmocnieniu pozytywnym, zauważaniu dobrego zachowania dziecka, chwaleniu go, byciu serdecznym rodzicem – tłumaczy Curtis Dunkel.

ŹRÓDŁO: NEWSERIA.PL, OPR. BAR

ZDJĘCIA I FILMY Z DZIEĆMI TO ŁAKOMY KĄSEK DLA HAKERÓW

Sharenting, czyli dzielenie się przez rodziców w social mediach zdjęciami i filmami z udziałem ich dzieci, to dość powszechne zjawisko w internecie. Wprawdzie 60 proc. rodziców twierdzi, że nie zdarza im się umieszczać takich materiałów na platformach społecznościowych, ale tylko 14 proc. zgadza się ze stwierdzeniem, że nie powinno się tego robić, niezależnie od kontekstu zdjęcia – wynika z badania IRCenter. Wielu rodziców przyznaje, że dzielenie się zdjęciami i filmami z dziećmi zależy m.in. od tego, komu je udostępniają, czy wieku dziecka. Świadomość zagrożeń, jakie się z tym wiążą, wciąż jest niewielka.

– Sharenting to zjawisko przynależne do współczesnych technologii, bo to jest połączenie dwóch słów: share i parenting. Oznacza to, że rodzice dzielą się informacjami na temat swoich dzieci. Najczęściej jest to publikowanie zdjęć swoich dzieci w najróżniejszych przestrzeniach internetowych: czy będzie to jakieś medium społecznościowe, czy będą to portale, zazwyczaj najczęściej to jest po prostu Instagram, Facebook. Czy Polacy chętnie się dzielą zdjęciami swoich dzieci? Jest grupa, która mówi: nie powinno się tego robić – to jest 14 proc. 60 proc. mówi: raczej nie publikuję zdjęć swoich dzieci, z tyłu głowy mają postawę, że jednak nie należy tego robić – mówi Michał Kot, partner w IRCenter.

Najczęściej odpowiadały tak osoby mieszkające w dużych miastach (68 proc.) oraz mężczyźni (68 proc.). Część deklaracji wynika zapewne stąd, że nie wszyscy posiadają profile w mediach społecznościowych lub z nich aktywnie nie korzystają, ale większość można uznać za świadomą decyzję.

– Mamy drugą grupę 40 proc., która wprowadza element kontekstu publikowania. Uważają, że jeżeli publikacja jest dla rodziny, znajomych, przyjaciół, najbliższego grona, to jak najbardziej takie zdjęcia można przekazywać, natomiast w szerszej przestrzeni zdjęć swoich dzieci nie powinno się pokazywać – mówi Michał Kot. – Rodzice raczej nie publikują zdjęć, kiedy dziecko na przykład jest na nocniku, w toalecie albo wannie, czyli w sytuacjach intymnych.

11 proc. rodziców uważa, że publikacja zdjęcia czy filmu zależy od wieku dziecka – im ono starsze, tym mniej chętnie dzielą się zdjęciami. 5 proc. z kolei uznaje, że można upubliczniać zdjęcia dzieci bez pokazywania ich twarzy. Co istotne 3 proc. rodziców nie widzi żadnych problemów ani zagrożeń w związku z publikacją wizerunku swojego dziecka. Wśród młodych rodziców (w grupie wiekowej 25–34 lata) odsetek tych odpowiedzi był dwukrotnie wyższy (6 proc.).

– Rodzice nie zdają sobie sprawy, że jak dziecko dorośnie, to może inaczej odbierać to, co oni dzisiaj robią z ich zdjęciami – mówi ekspert IRCenter.

Naruszanie prywatności dzieci to jedna kwestia. Drugą jest narażanie ich na niebezpieczeństwo. Ogólnodostępne w sieci zdjęcia i filmy z dziećmi to łakomy kąsek dla hakerów, którzy mogą je wykorzystać – bez wiedzy rodziców – do różnych celów. Mogą ukraść tożsamość dziecka i w przyszłości wziąć kredyt na te dane lub wykorzystywać zdjęcia do celów seksualnych.

– Zdjęcie cyfrowe ma zdecydowanie więcej informacji, metadane, które za tym zdjęciem podążają. Na przykład geolokalizacja, czyli dane, gdzie to zdjęcie zostało zrobione. I to niesie ze sobą określone ryzyko – mówi Michał Kot

ŹRÓDŁO: NEWSERIA.PL

eprasa.pl f53fcdfd92

PROMOCJA NA MEBLE BIUROWE I GABINETOWE -35%

Zapraszamy przedstawicieli firm, szkół, urzędów, instytucji na dni otwarte w Szynaka Meble podczas Branżowego Forum Meblowego

25–29 września 2023 r.
godz. 10:00-18:00

Centrum wystawiennicze Szynaka Meble Iława, ul. Ostródzka 54

Biorąc udział w wydarzeniu:

- poznasz **najnowsze trendy** w aranżacji pomieszczeń biurowych
- porozmawiasz z **projektantami,** którzy podpowiedzą Ci i doradzą
- kupisz funkcjonalne meble biurowe i gabinetowe **w atrakcyjnych cenach**

Rabaty tylko w czasie trwania dni otwartych

Przyjdź i skorzystaj z super okazji

szynakameble
zawsze blisko ludzi

109723otbr-a -P

eprasa.pl f53fcdfd92

21 WRZEŚNIA

„Woluminy ze Stadtbibliothek Königsberg w księgozbiorze Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie"

Olsztyn

Prelegent: Kustosz Alicja Łuczyńska - Biblioteka Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie

Podczas wykładu przedstawiona zostanie historia Miejskiej Biblioteki w Królewcu (Stadbibliothek Königsberg). Zobrazowane zostaną znaki proweniencyjne Stadbibliothek pochodzące z różnych okresów jej działalności, a także droga jaką woluminy królewieckie przebyły po zakończeniu II wojny światowej, aby w końcu stać się częścią zbioru Biblioteki Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie. Zaprezentowane zostaną wyniki badań proweniencyjnych prowadzonych w ramach projektu „Księgozbiory przedwojenne jako źródło do historii Warmii i Mazur" koordynowanego przez Instytut Północny im. Wojciecha Kętrzyńskiego w Olsztynie.

Godz. 17.00, Muzeum Warmii i Mazur, ul. Zamkowa 2.

21 WRZEŚNIA

Koncert Uczestników Mistrzowskiego Kursu Wokalnego

Lidzbark Warmiński

Wystąpią uczestnicy Mistrzowskiego Kursu Wokalnego Katarzyna Neugebauer (fortepian) i Olga Tsymbaluk (fortepian). W programie koncert arii operowych i pieśni.

Godz. 18.00, Oranżeria Kultury, ul. Krasickiego 2.

Fot. mat. org.

22 WRZEŚNIA

Koncert symfoniczny

Olsztyn

Paweł Przytocki – dyrygent, Shiori Kuwahara (Japonia) – fortepian, Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Warmińsko-Mazurskiej | Program: Feliks Ignacy Dobrzyński – Uwertura do opery Monbar czyli Flibusterowie op. 30, Robert Schumann – Koncert fortepianowy a-moll op. 54, Witold Lutosławski – Koncert na orkiestrę.

Godz. 19:00, sala koncertowa Filharmonii.

22 WRZEŚNIA

Stand-up: Olka Szczęśniak: Skąpiec Poznawczy

Olsztyn

Olka Szczęśniak wystąpi ze swoim 80 minutowym materiałem ,'Skąpiec poznawczy", a wraz z nią na scenie pojawi się również support.

Fot. mat. org.

Każdy z nas nosi w sobie ,'skąpca poznawczego". Upraszczamy rzeczywistość, posługując się schematami i stereotypami, żeby zaoszczędzić sobie czasu i energii. W wielu przypadkach skąpiec się przydaje, czasem jednak wprowadza w błąd i działa na naszą niekorzyść.

Godz. 20.00, Aula im. Anny Wasilewskiej, ul. Kościńskiego 11.

22 WRZEŚNIA

Salon Maturzystów Perspektywy 2023

Olsztyn

W programie m.in.:

» prezentacje oferty edukacyjnej uczelni akademickich na rok 2024/2025 z udziałem przedstawicieli uczelni z regionu i z Polski

Fot. mat. org.

» wszystko o maturze 2024 z języka polskiego, matematyki, języków obcych oraz przedmiotów dodatkowych – spotkania z ekspertami Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej w Łomży.

09.00, Centrum nauk Humanistycznych UWM, ul. Obitza 1.

23 WRZEŚNIA

Wielcy Polacy - Mikołaj Kopernik

Frombork

Fot. mat. org.

Koncert poświęcony Mikołajowi Kopernikowi. Warmińska Kapituła Katedralna, której członkiem był Mikołaj Kopernik poprzez organizację tego wydarzenia muzycznego składa hołd wielkiemu Astronomowi. „ASTROLABIUM na orkiestrę kameralną" to trzyczęściowa kompozycja instrumentalna. Poszczególne części utworu - Kwadrant, Triquetrum oraz Astrolabium - odnoszą się do nazw instrumentów astronomicznych, jakimi posługiwał się Mikołaj Kopernik. Urządzenia te skonstruował sam Kopernik według wzorów i opisów pozostawionych przez Ptolemeusza. Inspiracją do powstania dzieła była genialna myśl Kopernika, która pozwoliła mu zbudować rewolucyjną teorię, kwestionują ptolemejski, geocentryczny Wszechświat, przy użyciu tych samych narzędzi, którymi posługiwał się Ptolemeusz. Intencją kompozytora jest wzbudzenie refleksji nad wykorzystaniem narzędzi, instrumentów, czy kolejnych zdobyczy techniki do poznawania szeroko rozumianej prawdy. Ponadto usłyszymy utwory innych kompozytorów.

Godz. 19.00, Bazylika Archikatedralna WNMP i św. Andrzeja, ul. Katedralna 8.

23 WRZEŚNIA

Profilaktyczny Piknik z Polkardem

Olsztyn

Zarówno dorośli, jak i dzieci będą mogli bezpłatnie skonsultować się z ortodontą oraz dentystami, a także skorzystać, również całkowicie za darmo, z porady lekarza medycyny estetycznej. Przygotowano również: grill, profesjonalnych animatorów, pokazy magika czy konkursy, w których do wygrania będą m.in. vouchery na darmową higienizację – skaling i piaskowanie.

Godz. 10.00, Parking Centrum Medycznego Polkard, ul. Jaroszyka 3.

23 WRZEŚNIA

Baby Filharmonia

Olsztyn

Fot. mat. org.

Dorota Mentel – prowadzenie | Cykl koncertów skierowany do najmłodszego grona słuchaczy, których celem jest wprowadzenie dzieci w naturalny język muzyczny, poprzez śpiew i ruch – podstawowe środki ekspresji dziecka. Koncerty chociaż przybierają formę interaktywno-warsztatową, prowadzone są bez słów, tak aby dziecko mogło w pełni doświadczyć pięknego języka, jakim jest muzyka.

Godz. 10.30/11.30, sala kameralna filharmonii.

23 WRZEŚNIA

Astronomiczna Jesień Muzyczna - koncert MC Kwadrat

Olsztyn

W pierwszym dniu astronomicznej jesieni zapraszamy na koncert zespołu MC Kwadrat - Astronomiczna Jesień Muzyczna na jazzowo. Będzie można usłyszeć dobre kompozycje jazzowe, które mniej lub bardziej kojarzą się z astronomią. Świetna muzyka w połączeniu z niezwykłymi obrazami nieba to znakomita propozycja na pierwszy jesienny wieczór.

Godz. 18.00, Olsztyńskie Planetarium, Al. Piłsudskiego 38.

23 WRZEŚNIA

Nocne Powitanie Jesieni

Olsztyn

Coraz chłodniej... coraz ciemniej... Więc już czas! Razem z ROVELOWNIĄ zapraszamy Was na Nocną Przejażdżkę Rowerową z okazji powitania jesieni. Będzie ognisko! Więc koniecznie weźcie kiełbaski. Całość trasy to ok. 20 km. Ze względów bezpieczeństwa, tym razem zapraszamy na wydarzenie bez dzieci. Będzie ciemno więc prosimy nie zapominać o sprawnym oświetleniu rowerowym.

Fot. mat. org.

Godz. 21.00, Wysoka Brama w Olsztynie.

23 WRZEŚNIA

Pod niebem pełnym gwiazd: Niebo jesienne

Olsztyn

„A cóż piękniejszego nad niebo, które przecież ogarnia wszystko, co piękne?", pisał Mikołaj Kopernik w swoim dziele „O obrotach". Trudno się z nim nie zgodzić. Niejeden z nas z zachwytem od czasu do czasu spogląda na nocne niebo. Dlatego też warto wiedzieć, co na nim można zobaczyć. Podczas pokazu w planetarium prowadzonym na żywo przez astronoma dowiesz się jakie zmiany zachodzić będą na nocnym niebie w ciągu najbliższego miesiąca, jak znaleźć „gwiazdy wędrujące" czyli planety, nie wspominając o Drodze Mlecznej, którą każdy z nas pewnie widział, ale może nie każdy wie, czym ona jest.

Fot. mat. org.

Godz. 14.00, Olsztyńskie Planetarium, Al. Piłsudskiego 38.

23 WRZEŚNIA

10-lecie Olsztyńskiego Parku Naukowo-Technologicznego

Olsztyn

Rodzinne warsztaty edukacyjne „Wielkie eksperymentowanie na 10 lat OPN-T". Wydarzenie jest skierowane przede wszystkim do dzieci w wieku szkolnym. W trakcie wydarzenia zaplanowano warsztaty z robotyki (czy roboty widzą i słyszą, budowanie z Lego Mindstorms, programowanie robotów, robowyścig), kolorowe warsztaty (warstwowe mikstury, obrazki na mleku, tworzenie kolorów, doświadczenia z gęstością) i eko doświadczenia (prąd z owoców, praca z wotlomierzem, zasilanie naturalną energią).

Godz. 10.00, Olsztyński Park Naukowo-Technologiczny, ul. Trylińskiego 2.

24 WRZEŚNIA

Cantabile zaśpiewa w katedrze

Olsztyn

Chór Dziewczęcy Cantabile PSM I i II st. pod dyrekcją Agaty Wilińskiej zaprasza na koncert w niedzielę 24 września o godz. 20 w Bazylice Archikatedralnej św. Jakuba w Olsztynie. Chórzystki wykonają utwory, które przygotowały na międzynarodowy konkurs w Gruzji. Będzie to ostatnia szansa, żeby usłyszeć przed wyjazdem ten repertuar. W programie m.in. G. Cacinni. G. Faure, M. Mc Glynn, S. Hatfield, P. Jańczak. Fortepian: Marek Salej. Wstęp wolny.

Fot. archiwum chóru

Koncert rodzinny ze Smokiem Kwintusiem i Fermatką

Olsztyn

Pełne zabawy, humoru, a także wartości edukacyjnych koncerty zarówno dla małych jak i dużych słuchaczy | Prowadzenie koncertu: Katarzyna Kropidłowska – Fermatka, Marcin Młynarczyk – smok Kwintuś.

Godz. 11.00, sala koncertowa Filharmonii.

eprasa.pl f53fcdfd92

Krzyżówka klasyczna z hasłem

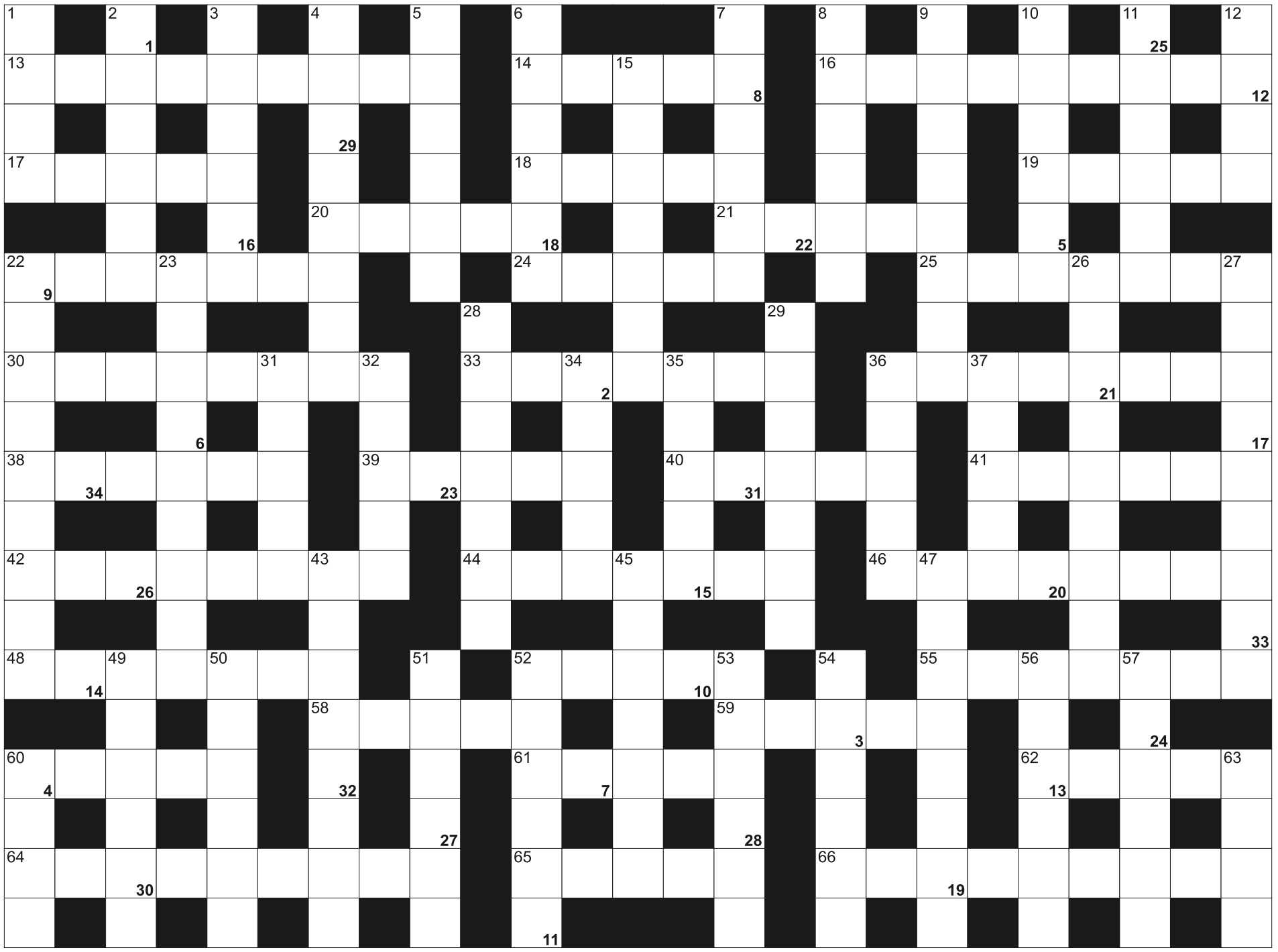

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 34, utworzą rozwiązanie - przysłowie:

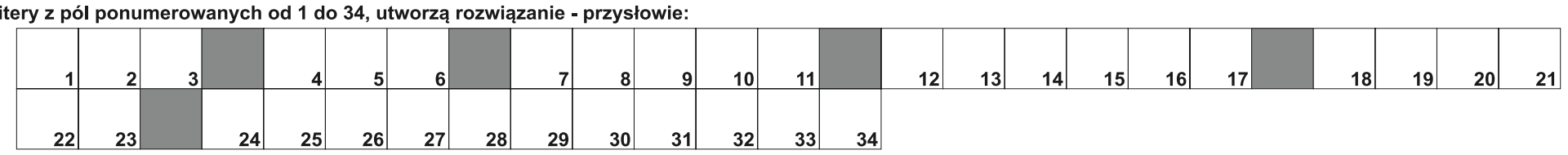

POZIOMO: 13) pies lub kot; 14) drogowe lub zodiaku; 16) równolatek; 17) bagnisty lub uprawny; 18) kolor pomarańczowy; 19) wodna boginka; 20) gotowość do udziału w czymś; 21) zatoka lub reda; 22) robotnik z palnikiem; 24) zaprasza na spektakle; 25) czerwienica barwierska inaczej; 30) liceum ogólnokształcące; 33) obywatele Łotwy; 36) w godle Erytrei; 38) muzyka z Jamajki; 39) półksiężyc z piekarni; 40) numer jeden w zespole; 41) ludowy strój kobiecy Niemiec i Austrii; 42) fińskie miasto z Parkiem Muminków; 44) kropka i przecinek; 46) wydzielona przestrzeń lotnicza; 48) sąsiad Nigerii; 52) ciepłe buty damskie; 55) skupienie gwiazd lub zwierząt; 58) bluzka lub spodnie; 59) rośliny lecznicze; 60) znakowany dla turysty; 61) aptekarska jednostka masy; 62) pierwszy pies w kosmosie; 64) jeden z podatków; 65) zielona na boisku; 66) kontroler w szkole.

PIONOWO: 1) do galarety; 2) dawny odpowiednik litra; 3) muza astronomii; 4) w posiadaniu zguby; 5) imię patrona kobiet w ciąży; 6) wysokość człowieka; 7) zbędny jest balastem; 8) w parkach i w lasach; 9) digrafy, dwie litery w głosce; 10) ciasto serowe; 11) wskazówka zegara słonecznego; 12) sieć szwedzkich marketów meblowych; 15) noszone na zębach; 22) polny śpiewak; 23) inkubacja; 26) ogród dendrologiczny; 27) hiszpański region z Sewillą; 28) w parze z szerokością; 29) decyzja sędziowska; 31) imię żeńskie; 32) korepetycje potocznie; 34) dwie potrzebne do brydża; 35) tatuażu lub kosmetyczny; 36) jeden ze zmysłów; 37) najdłuższa rzeka landu Szlezwik-Holsztyn; 43) jeden z rycerzy króla Artura; 45) bezzwrotna pomoc finansowa dla instytucji; 47) istota żywa; 49) inaczej o Fiacie 126p; 50) szef uniwersytetu; 51) wspólne pomieszczenie mieszkalne załogi statku; 52) Benazir, była premier Pakistanu; 53) największe jezioro Gwatemali; 54) powłoka na kołdrę; 56) czynsz lub czesne; 57) sąsiad Europejczyka; 60) plantacje owocowe; 63) klimat, nastrój.

SUDOKU

	6			4	5			7
		3						4
	8					5	1	
	3		7	5				
		1	4	8	9			3
	7					4	9	2
		5						
		2		3			4	
7	4	6	5			8		

1217

1		2					9	
7	5	9	6			1		
	3	6	2	9		5		
	4	1			7	9	6	2
9	2				4		5	
		7	5				8	
6								5
	9				6	2	1	
	1	5		7	3			

1218

	4		2		8			6
			6	7		5		4
2		6		5				
8	7		1					
1		3				9		8
4			8		9			3
6	8		7	1	5			2
5			4	3				
				8			5	7

1219

eprasa.pl f53fcdfd92

GO

#rzetelnaGO

RZETELNE DZIENNIKARSTWO

JESTEŚMY ZORIENTOWANI NA REGION!

137 LAT 1886 2023

BĄDŹ NA BIEŻĄCO!

NIERUCHOMOŚCI

sprzedam

MIESZKANIE Olsztyn 279 000 zł, 602-313-371

do wynajęcia

LOKAL użytkowy Olsztyn centrum, 602-313-371

MIESZKANIE, 602-313-371

POKÓJ, 509-473-523

PRACA

dam pracę

OPERATYWNYM i kontaktowym, 606-543-992

RÓŻNE

sprzedam

OCZYSZCZACZ wody wodorowy, 606-543-992

AUTO-MOTO

kupię

BUS VW Transporter T5, 602-225-331

SKUP AUT!!! NAJWYŻSZA CENA TEL. 730 750 266

USŁUGI

budowa | remont

SZALÓWKA, podłoga, boazeria, sztacheta, taras. Tartak Żarnowo k. Augustowa, tel. 693-491-205.

ROLNICTWO

zwierzęta hodowlane

SPRZEDAŻ kur, kurcząt - dostawa gratis, 503-508-148

produkty rolne

JABŁKO PRZEMYSŁOWE.SKUP. ORNETA ul. Przemysłowa 37. Tel. 600-050-034, 600-050-031

ZBOŻA, OWIES, ŻYTO. SKUP MIRPOL ORNETA, ul. Przemysłowa 37. Tel. 600-050-034, 600-050-031

inne

JAŁÓWKI wysokocielne, 506-999-493.

GAZETA OLSZTYŃSKA.pl 89 539 77 77
reklama@gazetaolsztynska.pl

ARKADIA
Olsztyn, ul. Jagiellońska 52/85
tel. 89 526 67 53, 665 175 125
całodobowe przewozy zmarłych
www.zuparkadia.olsztyn.pl
Gwarantujemy godną i kulturalną posługę
103923opb1-c-P

SACRUM
KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
ANDRZEJ DĄBROWSKI
Olsztyn, ul. Limanowskiego 18/2
89 67 77 100, kom. 530 308 308
GODNIE – SOLIDNIE – Z SZACUNKIEM
Całodobowy przewóz zmarłych
320520opb1-d-M

31419opb1-A 2x2-M

ARKA
USŁUGI POGRZEBOWE
ARKA
Elżbieta Michałowska Anna Michałowska
OLSZTYN (Zatorze), ul. M. Zientary-Malewskiej 2A
89 534 72 42, 605 635 908
OLSZTYN (Jaroty), ul. Herberta 16/24
(wejście od Wilczyńskiego, naprzeciw „Medyka")
89 526 66 01, 605 665 909
www.arkaolsztyn.pl
Całodobowy przewóz zmarłych
614619opb1-i-M

Z ogromnym żalem żegnamy
naszą Koleżankę i wieloletniego pracownika
ś. † p.

Jolantę Bartnikowską

Rodzinie i Najbliższym Osobom

wyrazy szczerego współczucia
składają Pracownicy SP nr 14 w Olsztynie

180223opb1-a -P

Panu

Andrzejowi Jurczyńskiemu

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Taty

składają Zarząd oraz pracownicy MPEC Sp. z o.o. w Olsztynie

180523opb1-a -P

TU ZLECISZ ZAMIESZCZENIE NEKROLOGU LUB KONDOLENCJI
W „GAZECIE OLSZTYŃSKIEJ" I „DZIENNIKU ELBLĄSKIM"

NEKROLOGI (wymagany akt zgonu). Terminy przyjęć*:
• na poniedziałek – do piątku do godz. 15.00
• na wtorek, środę, czwartek, piątek – dnia poprzedniego w godz. 7.00-15.00
* Dotyczy Biura Ogłoszeń w Olsztynie, plac Józefa Bema 5

KONDOLENCJE
(wymagany dowód osobisty osoby nadającej) ukazują się w ciągu trzech dni od chwili nadania

Biuro Ogłoszeń, **OLSZTYN, plac Józefa Bema 5**
czynne w godz. 7.00-15.00, soboty – nieczynne
tel. 89-539-74-80, b.ogloszen@gazetaolsztynska.pl

www.pozegnania.net

Biuro Ogłoszeń, **ELBLĄG, ul. Rybacka 35**
tel. 55-236-18-02
pon.-pt. godz. 8.00-16.00

380-28919opb1-C-M

eprasa.pl f53fcdfd92

KOLEJNY KROK W STRONĘ OLIMPIADY

SIATKÓWKA\\\ W Łodzi w kolejnym meczu turnieju kwalifikacyjnego do igrzysk Polki pewnie wygrały 3:0 z Kolumbią i mają komplet punktów na koncie. Natomiast w grupie A niepokonane do tej pory Chinki niespodziewanie przegrały ze słabą Kanadą.

*** POLSKA – KOLUMBIA 3:0 (25:21, 25:21, 25:13)**
POLSKA: Wołosz (2), Korneluk (11), Stysiak (19), Łukasik (8), Różański (8), Jurczyk (5), Senzel (libero) oraz Wenerska, Gałkowska (2), Czyrniańska (1), Fedusio (1)

W pierwszym i drugim secie Kolumbijki próbowały dotrzymać kroku gospodyniom turnieju, jednak trzecia partia przebiegała już pod dyktando podopiecznych trenera Lavariniego. Wczorajszy mecz z Niemkami zakończył się po oddaniu gazety do druku. Jeśli Polki wygrały, wtedy o tym, jakie dwie reprezentacje wywalczą w Łodzi olimpijskie przepustki do Paryża, zadecydują pojedynki Włochy - USA (22.09), Polska - USA (23.09) i Polska - Włochy (24.09).

Do największej niespodzianki doszło natomiast podczas turnieju w chińskim Ningbo, gdzie gospodynie w pięciu setach przegrały z Kanadą, w efekcie spadły z pierwszego na drugie miejsce.

Tyle samo punktów mają Holenderki, które jutro zmierzą się z Chinkami - ten mecz prawdopodobnie zadecyduje, która z tych reprezentacji zagra w Paryżu.

Przypominamy, że w trzech turniejach kwalifikacyjnych 24 reprezentacje walczą o sześć przepustek olimpijskich - uzyskają je po dwie najlepsze drużyny. Zawody w Chinach, Japonii i Polsce potrwają do 24 września.

Fot. PAP/Grzegorz Michałowski

W meczu z Kolumbią Magdalena Stysiak zdobyła 19 pkt

*** Wyniki, grupa A (Ningbo, Chiny):** Serbia - Kanada 3:0 (25:19, 25:17, 25:21), Dominikana - Ukraina 3:0 (25:17, 25:21, 31:29), Holandia - Meksyk 3:0 (25:18, 25:18, 25:17), Chiny - Czechy 3:0 (25:12, 25:16, 25:23), Holandia - Ukraina 3:0 (25:23, 25:21, 25:16), Dominikana - Meksyk 3:0 (25:17, 27:25, 25:16), Serbia - Czechy 3:1 (25:20, 25:22, 30:32, 25:20), Chiny - Kanada 2:3 (26:28, 25:15, 23:25, 25:22, 15:17); **grupa B (Tokio):** Belgia - Argentyna 0:3 (21:25, 20:25, 18:25), Turcja - Peru 3:1 (25:18, 25:27, 25:17, 29:27), Brazylia - Bułgaria 3:2 (25:13, 22:25, 27:29, 25:21, 15:8), Japonia - Portoryko 3:0 (25:23, 25:21, 25:13), Belgia - Peru 3:0 (25:12, 25:13, 25:21), Turcja - Argentyna 3:1 (25:16, 22:25, 25:15, 25:15), Brazylia - Portoryko 3:0 (25:21, 25:15, 25:9), Japonia - Bułgaria 3:0 (25:20, 25:13, 25:11); **grupa C (Łódź):** Niemcy - Korea Płd. 3:2 (25:13, 25:21, 23:25, 22:25, 15:7), Włochy - Tajlandia 3:1 (25:19, 21:25, 25:22, 25:18), Polska - Kolumbia 3:0 (25:21, 25:21, 25:13), USA - Słowenia 3:0 (25:13, 25:13, 20:25, 25:13), Włochy - Kolumbia 3:0 (25:12, 25:20, 25:20), USA - Korea 3:1 (20:25, 25:17, 25:19, 25:17), po oddaniu gazety do druku zakończyły się mecze Polska - Tajlandia, Niemcy - Słowenia; 22 września: Kolumbia - Korea (11.30), Tajlandia - Słowenia (14.30), Polska - Niemcy (17.30), Włochy - USA (20.45).

DRYH

GRUPA A

1. Serbia	12	12:1
2. Chiny	10	11:3
3. Holandia	10	11:3
4. Dominikana	9	11:5
5. Kanada	5	8:10
6. Czechy	2	4:11
7. Ukraina	0	0:12
8. Meksyk	0	0:12

GRUPA B

1. Japonia	12	12:0
2. Turcja	12	12:2
3. Brazylia	11	12:2
4. Belgia	6	7:6
5. Argentyna	3	4:9
6. Portoryko	3	3:10
7. Bułgaria	1	2:12
8. Peru	0	1:12

GRUPA C

1. Włochy	12	12:1
2. USA	12	12:2
3. Polska*	9	9:1
4. Niemcy*	8	9:3
5. Korea Płd.	1	4:12
6. Tajlandia*	0	1:9
7. Słowenia*	0	1:9
8. Kolumbia	0	1:12

* mecz mniej

SPRINTEM

PIŁKA NOŻNA\\\ W zaległym z 8. kolejki meczu II ligi rezerwy Zagłębia Lubin przegrały 2:3 (1:2) z Kotwicą Kołobrzeg. Goście zwycięską bramkę zdobyli w 90. minucie.
W 10. kolejce Stomil Olsztyn podejmie Sandecję Nowy Sącz (23 września, g. 18), natomiast Olimpia Elbląg na wyjeździe zmierzy się z ŁKS II Łódź (24 września, 17:45).

PO 9 KOLEJKAH

1. Radunia	17	13:6
2. Zagłębie II	17	15:9
3. Kalisz	16	10:16
4. ŁKS II	16	15:12
5. Hutnik	15	14:8
6. Kotwica	14	15:9
7. Wisła	14	11:9
8. Pogoń*	13	12:5
9. Olimpia*	**13**	**11:11**
10. Skra	13	6:7
11. Grudziądz	11	9:13
12. Lech II	11	10:16
13. Stomil	**10**	**8:12**
14. Chojniczanka	9	9:13
15. Polonia	9	7:12
16. Jastrzębie	8	8:13
Stal	8	8:13
18. Sandecja	5	6:13

* mecz mniej

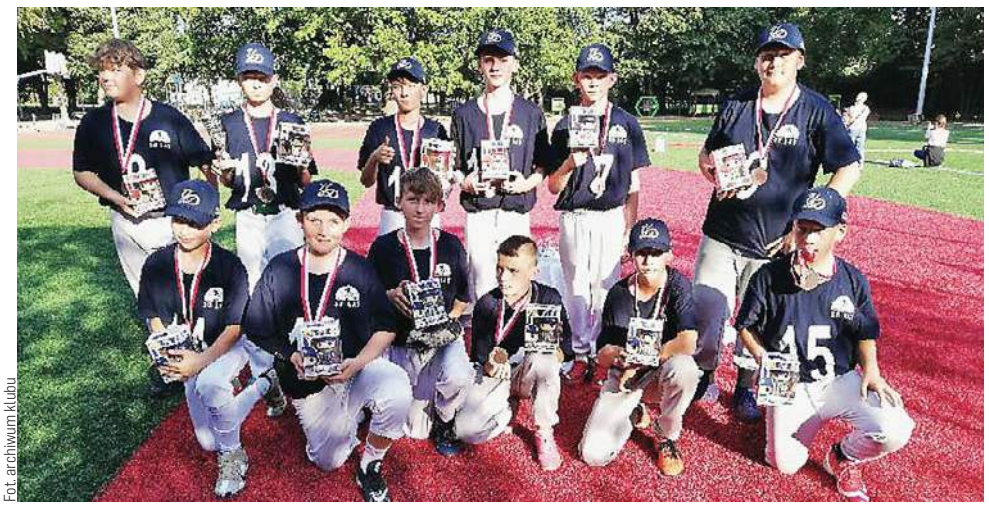
Fot. archiwum klubu

Brązowi medaliści mistrzostw Polski z Działdowa

* 22 i 25 września kobieca reprezentacja Polski do lat 19 zagra towarzyskie mecze z Grecją. Oba spotkania rozegrane zostaną w na Stadionie Miejskim w Ostródzie. Pierwszy mecz zacznie się o godz. 18, a drugi o godz. 12, wstęp bezpłatny.
* W rozegranym awansem spotkaniu 1. rundy Pucharu Polski rezerwy Miedzi Legnica przegrały 0:3 (0:0) ze Stalą Rzeszów.

BOKS\\\ Tyson Fury ogłosił, że nie interesują go już tytuły mistrzowskie. Teraz chce dotrzeć na szczyt najlepiej zarabiających sportowców i występować w filmach, najlepiej produkcji hollywoodzkiej.
- Mam nowy cel w karierze – znaleźć się na szczycie corocznej listy najlepiej zarabiających sportowców magazynu „Forbes". Chcę też zagrać w hollywoodzkim filmie - oświadczył Fury.
Pochodzący z Manchesteru 35-latek (2,06 m, 120 kg, zasięg ramion 216 cm) ma świadomość, że na ringu zdobył wszystkie tytuły, których potrzebował. „Król Cyganów" ma za sobą niezwykle udaną karierę, na swoim koncie 33 zwycięstwa w boksie zawodowym, w tym 24 przed czasem, remis i żadnej porażki. Wielokrotny mistrz świata wagi ciężkiej pokonał takich przeciwników jak Władimir Kliczko i Deontay Wilder.
Fury to były mistrz świata organizacji WBO, IBO, IBF oraz były superczempion WBA. To aktualny posiadacz tytułu federacji WBC.
- Zrobiłem wszystko, co mogłem, zdobyłem każdy pas, jaki był do zdobycia i jestem niepokonany od piętnastu lat - dodał.

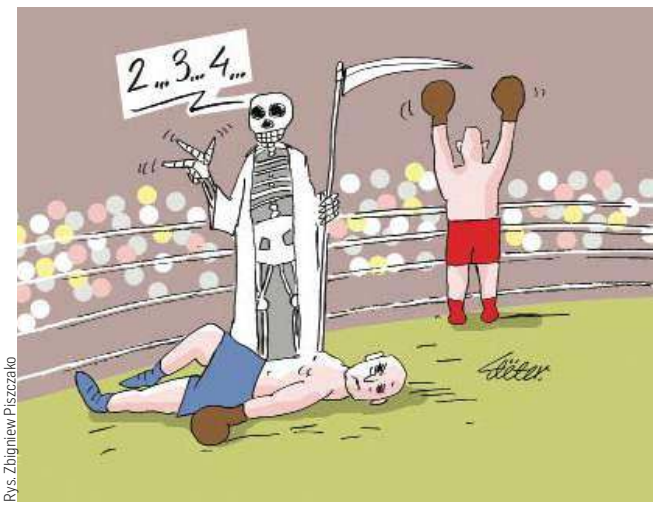

Rys. Zbigniew Piszczako

Następną walkę Fury stoczy 28 października w Rijadzie z byłym mistrzem UFC, pochodzącym z Kamerunu Francuzem Francisem Ngannou. Jednak później Brytyjczyk nie wydaje się być zbytnio zainteresowany walką z innymi bokserskimi rywalami, takimi jak Oleksandr Usyk czy Anthony Joshua. Jeśli już to bardziej koncentruje się na walkach z gwiazdami... MMA.

BASEBALL\\\ W Warszawie odbył się finał mistrzostw Polski młodzików. Wspaniały sukces odnieśli Yankeesi Działdowo, którzy po wygranej 11:0 z Barons Wrocław zdobyli brązowe medale. - Kolejny medal najważniejszej imprezy w Polsce dla młodzików i 25 punktów do klasyfikacji województw w rankingu krajowym padły naszym łupem - mówi z dumą Zdzisław Ziółkowski, dzięki któremu 30 lat temu baseball pojawił się w Działdowie. Yankeesi za wsparcie dziękują Warmińsko-Mazurskiej Federacji Sportu i Alowi Koproskiemu.
*** Końcowa kolejność MPM:** 1. Centaury Warszawa - 4 zwycięstwa; 2. Silesia Rybnik - 3; 3. Yankees Działdowo - 2; 4. Barons Wrocław - 1; 5. Rawa Katowice - 0.

eprasa.pl f53fcdfd92

KIBICE DŁUGO NA TO CZEKALI

PIŁKA NOŻNA\\\ Po raz pierwszy od 2015 roku dwa polskie kluby zagrają dziś w fazie grupowej pucharów. Raków, który bez powodzenia rywalizował o Ligę Mistrzów, wystąpi w Lidze Europy, a Legia powalczy w Lidze Konferencji. Oba mecze w TVP Sport.

Rozgrywki klubowe pod egidą UEFA na przestrzeni lat mocno się przeobrażały. Od 30 lat w fazie grupowej rywalizują uczestnicy najbardziej prestiżowej Ligi Mistrzów. Przed sezonem 2004/05 kontynentalna federacja dokonała zmian w regulaminie rozgrywek Pucharu UEFA i w nim pojawiła się również rywalizacja w grupach, ale bez rewanżów.

Pierwsza z nowym systemem miała okazję zapoznać się Amica Wronki, a później także Wisła Kraków i Lech Poznań, który w edycji 2008/09 awansował do 1/16 finału - tam lepsze okazało się włoskie Udinese.

W 2009 ROKU UEFA ZMIENIŁA NAZWĘ I SYSTEM ROZGRYWEK, WPROWADZAJĄC LIGĘ EUROPY. ZWIĘKSZYŁA SIĘ TEŻ LICZBA ZESPOŁÓW W FAZIE GRUPOWEJ Z 40 DO 48. W NOWEJ FORMULE JAKO PIERWSZY Z POLSKICH ZESPOŁÓW POJAWIŁ SIĘ „KOLEJORZ" W SEZONIE 2010/11. POZNANIACY ZAJĘLI DRUGIE MIEJSCE W GRUPIE I ODPADLI W 1/16 FINAŁU Z PORTUGALSKIM SPORTINGIEM BRAGA.

W edycji 2011/12 w fazie grupowej LE - i to z powodzeniem - rywalizowały Wisła (po „spadku" z LM) i Legia. W 1/16 finału drużynę z Krakowa wyeliminował belgijski Standard Liege, a stołeczni piłkarze musieli uznać wyższość Sportingu Lizbona.

Jesień 2013 roku to występy w fazie grupowej LE legionistów, ale na tym się skończyło. Rok później było zdecydowanie lepiej, lecz wiosną 2015 roku w 1/16 finału za silny okazał się Ajax Amsterdam.

Dzisiejszym meczem u siebie z Aston Villą piłkarze Legii Warszawa zainaugurują rywalizację w Lidze Konferencji 2023/24. Angielski klub, którego barw broni reprezentant Polski Matty Cash, na europejską arenę wrócił po 13 latach. W grupie E - oprócz Legii i Aston Villi - są jeszcze holenderskie AZ Alkmaar oraz bośniacki Zrinjski Mostar.

W Premier League Aston Villa doznała wysokich porażek z Newcastle United (1:5) i Liverpoolem (0:3), ale ekipy teoretycznie słabsze pokonywała bez trudu - Everton 4:0, Burnley 3:1 i Crystal Palace 3:1.

Ostatni postęp w grze „The Villans" to w dużej mierzej zasługa zatrudnionego w październiku ubiegłego roku trenera Unaia Emery'ego. 51-letni hiszpański szkoleniowiec to prawdziwy specjalista od gry w europejskich pucharach. Sevillę przez trzy lata z rzędu (2014-16) doprowadzał do triumfu w Lidze Europy.

Trudno jednak przewidzieć jednak, na ile poważnie Anglicy podejdą do gry w Lidze Konferencji. Wymagająca rywalizacja w Premier League często skutkuje wystawianiem rezerwowych w pucharach. Na pewno bramki Aston Villi nie będzie strzegł argentyński mistrz świata Emiliano Martinez.

Poprzednio Aston Villa w europejskich pucharach grała w 2010 roku i wówczas uległa Rapidowi Wiedeń w ostatniej rundzie kwalifikacji Ligi Europy.

Liga Konferencji to trzecie pod względem prestiżu i nagród finansowych rozgrywki UEFA, po elitarnej Lidze Mistrzów oraz Lidze Europy. W fazie grupowej wystąpią 32 drużyny podzielone na osiem grup. Ich zwycięzcy awansują bezpośrednio do 1/8 finału, a drużyny z drugich lokat spotkają się w barażowym dwumeczu - 15 i 22 lutego - z ośmioma klubami, które zajmą trzecie miejsca w grupach Ligi Europy. Finał odbędzie się 29 maja 2024 roku w Atenach. Triumfator rozgrywek otrzyma prawo występu w kolejnym sezonie w fazie grupowej Ligi Europy,

Fot. PAP/Leszek Szymański

Warszawscy kibice po latach posuchy w końcu obejrzą Legię w fazie grupowej europejskiego pucharu

TERMINARZ LIGI KONFERENCJI

*** Grupa E, 21 września:** Legia Warszawa - Aston Villa (godz. 18.45 TVP Sport), Zrinjski Mostar - AZ Alkmaar (18.45); **5 października:** Alkmaar - Legia (21), Aston Villa - Mostar (21); **26 października:** Alkmaar - Aston Villa (18.45), Mostar - Legia (21); **9 listopada:** Legia - Mostar (18.45), Aston Villa - Alkmaar (21); **30 listopada:** Alkmaar - Mostar (18.45), Aston Villa - Legia (21); **14 grudnia:** Legia - Alkmaar (18.45), Mostar - Aston Villa (18.45)

LIGA EUROPY

Grupa A: West Ham United, Olympiakos Pireus, SC Freiburg, Backa Topola
Grupa B: Ajax Amsterdam, Olympique Marsylia, Brighton&Hove Albion, AEK Ateny
Grupa C: Rangers, Betis Sewilla, Sparta Praga, Aris Limassol
Grupa D: Atalanta Bergamo, Sporting Lizbona, Sturm Graz, Raków Częstochowa
Grupa E: Liverpool, LASK Linz, Union St. Gilloise, FC Toulouse
Grupa F: Villarreal, Rennes, Maccabi Hajfa, Panathinaikos Ateny
Grupa G: AS Roma, Slavia Praga, Sheriff Tyraspol, Servette Genewa
Grupa H: Bayer Leverkusen, Karabach Agdam, Molde FK, BK Haecken Goeteborg
*** Terminarz grupy D, 21 września:** Atalanta Bergamo - Raków Częstochowa (21 TVP Sport), Sturm Graz - Sporting Lizbona (21); **5 października:** Sporting - Atalanta (18.45), Raków - Sturm (18.45); **26 października:** Sturm - Atalanta (18.45); Raków - Sporting (18.45); **9 listopada:** Atalanta - Sturm (21), Sporting - Raków (21); **30 listopada:** Atalanta - Sporting (18.45), Sturm - Raków (18.45); **14 grudnia:** Sporting - Sturm (21), Raków - Atalanta (21)
* Finał zostanie rozegrany 22 maja w Dublinie

O PIŁCE

LIGA MISTRZÓW\\\ We wtorkowych meczach 1. kolejki najbardziej okazałe zwycięstwo odnieśli piłkarze Barcelony. „Duma Katalonii" w spotkaniu grupy H u siebie rozbiła 5:0 Antwerpię, a jedną z bramek zdobył Robert Lewandowski. Było to 92. trafienie polskiego piłkarza w tych rozgrywkach, co daje mu trzecie miejsce w klasyfikacji wszech czasów. Natomiast we wszystkich europejskich rozgrywkach „Lewy" zanotował już 100 goli. W LM skuteczniejsi są tylko Portugalczyk Cristiano Ronaldo (140) i Argentyńczyk Lionel Messi (129), a tuż za Polakiem jest Francuz Karim Benzema (90). Z tego grona tylko Polak będzie mógł poprawić dorobek w obecnym sezonie. Ronaldo i Benzema grają obecnie w Arabii Saudyjskiej, a Messi w Stanach Zjednoczonych.
W drugim meczu grupy H FC Porto w Hamburgu wygrało 3:1 z Szachtarem Donieck. To właśnie tam ukraiński zespół rozgrywa swoje spotkania w roli gospodarza.

Fot. PAP/EPA

W Barcelonie w 54. minucie wynik meczu ustalił Gavi

Po pierwszej połowie sensacją pachniało w meczu grupy G Manchester City - Crvena Zvezda Belgrad. Broniący tytułu gospodarze przegrywali bowiem 0:1, jednak w drugiej połowie „The Citizens" zdołali jednak odwrócić losy rywalizacji, wygrywając 3:1.
W drugim meczu tej grupy RB Lipsk na wyjeździe wygrało 3:1 z Young Boys Berno.
W szwajcarskim zespole cały mecz na ławce rezerwowych przesiedział Łukasz Łakomy.
We wtorek odbyły się też spotkania w grupie F, która wygląda na najbardziej wyrównaną. Mimo olbrzymiej przewagi AC Milan na San Siro nie zdołał trafić do siatki Newcastle United i „Sroki" wywiozły z Mediolanu bezbramkowy remis. Natomiast Paris Saint-Germain u siebie wygrało 2:0 z Borussią Dortmund 2:0. B
W grupie D Feyenoord Rotterdam wygrał 2:0 z Cetlikiem, a w Rzymie Lazio zremisowało 1:1 z Atletico Madryt.
Środowe mecze zakończyły się po oddaniu gazety do druku.

RED

eprasa.pl f53fcdfd92

PRACOWAŁEM 20 LAT, BY TU DOTRZEĆ

PIŁKA NOŻNA\\\ Kontrakt Michała Probierza ma obowiązywać do końca eliminacji mistrzostw świata w 2026 roku. - Proszę o możliwość spokojnej pracy, bo naszym celem jest awans do mistrzostw Europy - podkreślił nowy selekcjoner biało-czerwonych.

Kilka godzin po ogłoszeniu nazwiska nowego trenera reprezentacji Polski zorganizowano konferencję prasową, podczas której na pytania dziennikarzy odpowiadali Michał Probierz oraz prezes PZPN Cezary Kulesza.

- Mam taki apel na sam początek - zaczął swoje wystąpienie Probierz. - Rzadko się zdarza, by słyszeć na początku tyle negatywnych rzeczy. Zdaję sobie sprawę, że w wielu przypadkach byłem osobą kontrowersyjną, ten wybór nie był zbyt oczywisty, ale dziękuję prezesowi i zarządowi za poparcie. To dla mnie istotne, że oni we mnie wierzą. Chciałbym, żeby państwo pamiętali, że pracowałem 20 lat, by tu dotrzeć. Prowadziłem wielu zawodników, którzy są w reprezentacji. To nie jest tak, że ja nagle jestem tu przypadkowo. Prowadziłem zespoły prawie 20 lat bez przerwy. Proszę wszystkich kibiców, by ocenili mnie dopiero po tym, co będzie, a nie od razu na początku pracy. Chciałbym, abyśmy wspólnie osiągnęli cel i dążyli do budowy reprezentacji.

- Damy trenerowi wszystkie narzędzia, aby osiągnąć ten cel. Wierzę, że pojedziemy na Euro w przyszłym roku - oświadczył z kolei prezes PZPN Cezary Kulesza, który przyznał, że rozmawiał też z innymi kandydatami, m.in. Markiem Papszunem.

- Kluczem było doświadczenie - wyjaśnił prezes PZPN. - Selekcjoner i trener to dwie różne rzeczy. Michał nabrał doświadczenia w kadrze U-21, opiekował się tą kadrą rok i dwa miesiące, nie musi uczyć się tego od początku. Jest trenerem o długoletnim stażu. Wiele czynników zadecydowało, że postawiłem na niego. Rozmawiałem również z zarządem i wiceprezesami, ale chciałbym podkreślić, że nie składam deklaracji, że zarząd wybrał. Decyzyjność należy do mnie, bo mam takie uprawnienia. Nie uciekam od odpowiedzialności.

WEDŁUG KULESZY PAPSZUN, KTÓRY PRZEZ LATA PRACOWAŁ W RAKOWIE CZĘSTOCHOWA I DOPROWADZIŁ TEN KLUB DO HISTORYCZNYCH SUKCESÓW I UCHODZIŁ ZA NAJPOWAŻNIEJSZEGO KONKURENTA PROBIERZA, A PRZEZ WIELU WSKAZYWANY BYŁ NAWET JAKO GŁÓWNY KANDYDAT DO SCHEDY PO SANTOSIE, NIE MA PRAWA CZUĆ ŻALU.

- Nasze spotkanie nie było wiążące i jasno to zaznaczałem. We wtorek w godzinach wieczornych podjąłem ostateczną decyzję i przekazałem ją Papszunowi - zaznaczył Kulesza, ale dodał, że „to nie była łatwa rozmowa". Podkreślił też, że długa znajomość z Probierzem, m.in. z racji współpracy w Jagiellonii Białystok i PZPN, nie miała wpływu na merytoryczny wybór. - Nie będę ukrywał, że znamy się od wielu lat. Michał pracował w Jagiellonii Białystok przez sześć, siedem lat. Znajomość i przyjaźń a praca selekcjonera to dwie różne rzeczy. Nie brałem tego pod uwagę. Nie daje się tej posady komuś, kogo się zna. Nie sugerowałem się znajomością, tylko wiedzą, doświadczeniem, wynikami... Spod ręki trenera wyszli reprezentanci, którzy grali w polskich klubach i obecnie są w kadrze - przyznał szef piłkarskiej centrali.

- Atmosfera wokół kadry nie jest zbyt dobra, ale chcę, żeby zawodnicy z wielką przyjemnością przyjeżdżali na zgrupowania - wyjaśnił nowy selekcjoner. - Proszę kibiców o to, żeby wstrzymali się z oceną i wsparli reprezentację. Mój sztab szkoleniowy to połączenie rutyny z młodością. To ludzie, którzy mają swoje zdanie.

DRUGIM TRENEREM BĘDZIE ROBERT GÓRALCZYK,

Fot. PAP/Piotr Nowak

4 lipca 2022 roku Michał Probierz został selekcjonerem kadry Polski U-21, a wczoraj objął pierwszą reprezentację.

ASYSTENTAMI SELEKCJONERA SEBASTIAN MILA I MICHAŁ BARTOSZ, Z KTÓRYM WSPÓŁPRACOWAŁ JUŻ W CRACOVII I KADRZE MŁODZIEŻOWEJ, A NAD FORMĄ BRAMKARZY BĘDĄ PRACOWAĆ ANDRZEJ DAWIDZIUK I KUSZCZAK.

Trenerem przygotowania fizycznego będzie Remigiusz Rzepka, a analitykiem pozostanie Hubert Małowiejski, podobnie jak Jacek Jaroszewski nadal będzie lekarzem. W sztabie pracować będą również m.in. analityk wideo i dietetyk oraz Radosław Michalski, członek zarządu PZPN, a w przeszłości piłkarz.

Pierwsze powołania na październikowe mecze muszą zostać wysłane w najbliższych dniach. - Nie chciałbym mówić o powołaniach zanim się nie spotkamy - zaznaczył Probierz. - W czwartek wybieram się na mecz Legii Warszawa w Lidze Konferencji, a w weekend do Włoch na kolejne spotkania. Jeżdżenie na mecze piłkarzy nigdy nie stanowiło dla mnie problemu. Na pewno nie będziemy robić rewolucji i nie odsuniemy w żadnej formie Roberta Lewandowskiego. Jest kapitanem i nie będziemy wszystkiego nagle burzyć. Na boisku musimy podejmować większe ryzyko i piłkarze muszą wchodzić w pojedynki, szukać wolnych przestrzeni. Wierzę, że uda się to wypracować. Musimy dołożyć do tej grupy młodych, „głodnych" zawodników, którzy będą godnie reprezentować Polskę. Dopasujemy system do naszych piłkarzy, aby wykorzystać atuty, które mają m.in. Robert Lewandowski czy Piotrek Zieliński. Ci, co ubiorą koszulki, będą wiedzieć, że kadra to dobro narodowe.

NIESPEŁNA 51-LETNI TRENER WSPÓŁPRACOWAŁ Z KILKOMA OBECNYMI KADROWICZAMI, NP. W JAGIELLONII BIAŁYSTOK PROWADZIŁ KAMILA GROSICKIEGO.

- Jest grupa zawodników, która dobrze mnie zna. Jestem doświadczonym trenerem i nie mam problemu, żeby wejść do szatni pełnej gwiazd. Z Kamilem mam bardzo dobre relacje. Żaden zawodnik nie jest skreślony. Jeśli będzie grać dobrze, to zostanie powołany - poinformował Probierz. - Trzeba pamiętać, że ta grupa zawodników się starzeje - jak my wszyscy. Nie chcemy patrzeć, czy ktoś jest młody, czy stary - to ma być reprezentacja, na którą dobrze się patrzy - zakończył selekcjoner kadry, który podpisał kontrakt na czas eliminacji Euro 2024 i eliminacji mistrzostw świata w 2026 roku, z tym że przedłużenie umowy na kwalifikacje do Mundialu nie jest uzależnione od awansu do ME.

- W każdym kontrakcie są pewne klauzule, które można wykorzystywać. Umowy są na czasy trudne. W pracy trenera z reprezentacją zawsze taki czas następuje - oznajmił sekretarz generalny PZPN Łukasz Wachowski. - Życie trenera jest takie, że jedną ręką podpisuje się kontrakt, w drugiej trzyma się walizkę. Ale wierzę, że będziemy osiągać dobre wyniki - dopowiedział Probierz, który w roli selekcjonera biało-czerwonych zadebiutuje 12 października w wyjazdowym meczu eliminacji mistrzostw Europy z Wyspami Owczymi. **PAP**

OPINIE

*** Jarosław Araszkiewicz**
(w latach 1983-2003 piłkarz m.in. Lecha Poznań, Legii Warszawa, Pogoni Szczecin i Dyskobolii Grodzisk Mazowiecki, 15-krotny reprezentant Polski): - Trener Santos przychodził do Polski jako niezwykle doświadczony szkoleniowiec i nic z tego nie wyszło. Myślę, że bardzo ważna jest osobowość człowieka, to taka rzecz, której nie można sprawdzić w internecie. Znam Michała bardzo dobrze, wiele razy graliśmy przeciwko sobie i życzę mu jak najlepiej. Z pewnością ma większe doświadczenie w pracy trenerskiej niż jego kontrkandydat Marek Papszun, ale to wcale nie musi być istotnym atutem. Dziś jednak trudno powiedzieć, czy ten pomysł „wypali". Z drugiej strony gorzej być nie może, jednak nie jest potrzebny żaden wstrząs. Trener Probierz miałby wstrząsnąć Robertem Lewandowskim? On musi się dogadać z kadrowiczami, a sami piłkarze też powinni ze sobą porozmawiać, jak chłop z chłopem. Jedno jest pewne - powinniśmy dać sobie spokój z portugalskimi trenerami: Ricardo Sa Pinto w pół roku rozwalił Legię, potem Paulo Sousa najzwyczajniej w świecie uciekł z reprezentacji, a zatrudnienie emeryta Santosa skończyło, jak się skończyło.

*** Kazimierz Węgrzyn**
(w latach 1986-2005 piłkarz m.in. Motoru Lublin, Hutnika Kraków, GKS Katowice, Wisły Kraków i Cracovii, 20-krotny reprezentant Polski): - Jeśli na poważnie było rozważanych dwóch kandydatów, czyli Probierz i Papszun, to prezes Kulesza wybrał tego, którego lepiej zna i z którym będzie się lepiej rozumiał. To według mnie było decydujące. Miał bliżej do Probierza niż Papszuna. Zupełnie na innym poziomie jest też zaufanie prezesa Kuleszy niż to było w stosunku do Santosa. Tam „chemii" brakowało od początku i to było złe. Obecny wybór lepiej rokuje, bo obydwaj bardzo dobrze się znają, lubią i świetnie się dogadywali. To bardzo ważny aspekt w kontekście pracy z reprezentacją. Jest jeszcze szansa, aby te eliminacje uratować. Przed ich rozpoczęciem wydawało się, że z tej grupy nie da się nie awansować, ale sytuacja się zmieniała. Z drugiej strony nie ma już tak wielkiego ciśnienia, bo to co najważniejsze już zostało zmarnowane, więc Probierz może to tylko odbudować. Trener Santos nie dawał szansy piłkarzom grającym w Ekstraklasie. Probierz ma większe rozeznanie, więc myślę, że teraz powołań dla przedstawicieli Ekstraklasy będzie więcej.

eprasa.pl f53fcdfd92

ASYSTENTAMI MICHAŁA PROBIERZA M.IN. BĘDĄ SEBASTIAN MILA I TOMASZ KUSZCZAK, KTÓRY BĘDZIE ODPOWIADAŁ ZA PRACĘ Z BRAMKARZAMI.

KULESZA POSTAWIŁ NA PROBIERZA

PIŁKA NOŻNA\\\ Michał Probierz został selekcjonerem reprezentacji Polski - ogłosił prezes PZPN Cezary Kulesza. Probierz zastąpił Fernando Santosa. Debiut nowego trenera - 12 października w meczu eliminacji mistrzostw Europy z Wyspami Owczymi.

Po rozstaniu z portugalskim trenerem natychmiast pojawiły się informacje o potencjalnych następcach Santosa, jednak było niemal pewne, że po dwóch portugalskich wpadkach (Paulo Sousa i Fernando Santos) prezes Kulesza ma już dość trenerów, którzy w szatni w obcych językach mówią. Do środowego poranka była więc tylko jedna niewiadoma: Marek Papszun czy Michał Probierz?

GDYBY WZIĄĆ POD UWAGĘ TYLKO SUKCESY, TO PAPSZUN WYGRAŁBY O KILKA DŁUGOŚCI, ALE BYŁY SZKOLENIOWIEC RAKOWA W KONTAKTACH Z ZAWODNIKAMI ZNANY JEST Z TWARDEJ RĘKI, A W ROZMOWACH Z DZIAŁACZAMI Z MOCNEGO KARKU. A KULESZA MIAŁ JUŻ DOŚĆ SELEKCJONERÓW, Z KTÓRYMI NIE MÓGŁ SIĘ DOGADAĆ, BO Z LUBOŚCIĄ CHODZILI WŁASNYMI ŚCIEŻKAMI.

Fot. PAP/Leszek Szymański

Cezary Kulesza, były prezes Jagiellonii Białystok, postawił na Michała Probierza, byłego trenera Jagiellonii Białystok

Zresztą z tego względu inni działacze piłkarskiej centrali - poza jednym - też Papszuna ponoć nie popierali. Okazało się, że Polacy nie tylko lubią piosenki, które już kiedyś słyszeli, bo zasada ta obowiązuje także podczas wyboru selekcjonera piłkarskiej reprezentacji Polski. Co prawda Probierz wielkimi sukcesami pochwalić się nie może, ale w 2010 roku z Jagiellonią Białystok zdobył Puchar Polski i Superpuchar, a prezesem „Jagi" był wtedy... Kulesza. W kolejnych klubach już tak dobrze nie było, a raczej było wręcz słabo, jednak po powrocie do Białegostoku w sezonie 2014/15 poprowadził Jagiellonię do trzeciego miejsca w Ekstraklasie, a dwa lata później do wicemistrzostwa Polski. Po tym sezonie odszedł, lecz nie zostawił za sobą spalonych mostów, w efekcie 4 lipca 2022 roku został selekcjonerem reprezentacji Polski U-21, a wczoraj objął pierwszą reprezentację.

„To wybór najlepszy z możliwych. Życzę powodzenia nowemu trenerowi" - w środę rano napisał Kulesza w mediach społecznościowych.

Probierz, który będzie 51. w historii selekcjonerem biało-czerwonych, urodził się 24 września 1972 roku w Bytomiu. Jako piłkarz występował w barwach ŁKS Łagiewniki, Rozbarku Bytom, Gwarka Zabrze, Ruchu Chorzów, Bayeru Uerdingen, KFC Uerdingen, SG Wattenscheid, Górnika Zabrze, Pogoni Szczecin i Widzewa Łódź. W polskiej ekstraklasie rozegrał 260 spotkań, zdobywając dziewięć bramek. Występował w juniorskiej i młodzieżowej reprezentacji Polski.

Karierę trenerską rozpoczynał jako szkoleniowiec młodzieży w SG Wattenscheid oraz Górniku Zabrze.

Jako pierwszy trener prowadził Polonię Bytom, Widzew Łódź, Jagiellonię Białystok, ŁKS Łódź, Aris Saloniki, Wisłę Kraków, GKS Bełchatów, Lechię Gdańsk i Cracovię. Na początku 2022 roku przez dwa dni oficjalnie był też szkoleniowcem Bruk-Bet Termaliki Nieciecza, ale nie zdążył nawet poprowadzić żadnego treningu i zrezygnował.

Jako selekcjoner młodzieżowej reprezentacji kraju Probierz zaliczył 10 meczów, z których pięć wygrał, trzy zremisował i doznał dwóch porażek. W rozpoczętych we wrześniu kwalifikacjach mistrzostw Europy do lat 21 jego zespół odniósł dwa zwycięstwa i prowadzi w grupie.

JAKO TRENER „DOROSŁEJ" KADRY ZADEBIUTUJE 12 PAŹDZIERNIKA W SPOTKANIU ELIMINACJI MISTRZOSTW EUROPY Z WYSPAMI OWCZYMI W THORSHAVN. OSTATNIM SELEKCJONEREM, KTÓRY ODNOTOWAŁ ZWYCIĘSKI DEBIUT, BYŁ WE WRZEŚNIU 1997 ROKU JANUSZ WÓJCIK (1:0 Z WĘGRAMI). PÓŹNIEJ KOLEJNYCH 12 SZKOLENIOWCÓW NIE POTRAFIŁO WYGRAĆ PIERWSZEGO MECZU NA TYM STANOWISKU.

Pierwsze zgrupowanie drużyny narodowej pod wodzą Probierza, które poprzedzi mecze z Wyspami Owczymi i Mołdawią, rozpocznie się 9 października. Zgodnie z przepisami FIFA jednak najbliższa niedziela - 24 września - to ostatni termin, by wysłać do klubów wstępne powołania dla piłkarzy.

Głównym zadaniem nowego szkoleniowca będzie powalczenie o awans do przyszłorocznych mistrzostw Europy. W pięciu występach eliminacyjnych pod wodzą Santosa Polacy wywalczyli ledwie sześć punktów i są na czwartej pozycji w grupie E, za Albanią - 10, Czechami - 8, ale tylko w czterech meczach, i Mołdawią - 8.

Jeśli nie zajmą jednego z dwóch czołowych miejsc w grupie, wtedy o awans do ME prawdopodobnie zagrają w marcowych barażach - jest to efekt dobrych występów w ostatniej edycji Ligi Narodów.

* O wyborze nowego selekcjonera piszemy także na str. 23. **DRYH**

eprasa.pl f53fcdfd92